

Szanowni Czytelnicy...

Szanowni Czytelnicy, niniejszy numer jest opóźniony z racji zbliżających się wyborów samorządowych. Redakcja oczekiwała na programy wyborcze i reklamy kandydatów do władz gminnych, powiatowych jak i wojewódzkich w ramach zbliżających się wyborów. Wszystkie otrzymane ogłoszenia wyborcze zostały zamieszczone na łamach gazety i są opłacone przez komitety wyborcze.

Przy okazji chciałbym przypomnieć znaczenie wyborów i skłonić wszystkich do uczestnictwa w głosowaniu.

Wybory samorządowe to jeden z nielicznych momentów, gdy obywatel ma prawo współdecydować o losach swojego otoczenia – lokalnej społeczności. Obecne wybory to sprawdzian dla demokratycznych podstaw naszego państwa.

Wybory samorządowe z perspektywy zwykłego obywatela gminy Wieprz są ważniejsze niż wybory parlamentarne.

Wybory ogólnopolskie nie dają możliwości wpływu na rozwój lokalnej społeczności i infrastruktury. Większość kandydatów i partii jest nam odległa, a ich działania nie zmieniają właściwie w żaden sposób naszej rzeczywistości. Głównym celem partii politycznych jest zdobycie i utrzymanie władzy a nie realizacja marzeń wyborców. Demagogia i niespełnione obietnice wyborcze to smutna rzeczywistość polskiej sceny politycznej. Każdy polityk to gwiazda najbardziej wrażliwa na swoim punkcie. Tematy zastępcze, które dominują w mediach, odrywają uwagę społeczeństwa od prawdziwych problemów kraju. W III RP jak dotąd żaden rząd nie przeprowadził żadnej udanej reformy gospodarczej. Swoje przemyślenia opieram na wykształceniu politologa oraz ekonomisty i nie sympatyzuję z żadną partią polityczną.

Wybory samorządowe to jednak zupełnie inna perspektywa. Wyborca może nie tylko zobaczyć swojego kandydata na stanowisku, ale i w ciągu następnej kadencji zobaczyć jego efekty pracy. Władza lokalna powinna funkcjonować dla pożytku obywateli. Efektami jej pracy są nie artykuły w prasie i ilość interpelacji, ale osiągnięcia w postaci zrealizowanych inwestycji. Fundusze z województwa, czyli z Krakowa, ze stolicy, czyli z Warszawy

wy i z Unii Europejskiej, czyli z Brukseli, mają pomóc w rozwoju 6 sołectw gminy Wieprz. Co ważniejsze, większa część funduszy jest do wykorzystania tylko teraz. Za kilka lat Polska nie otrzyma już tak znacznych pieniędzy z Unii i jeżeli nie wykorzysta się tych funduszy w tym momencie, w przyszłości już ich nie będzie.

Drogi, boiska, chodniki, mosty, budynki - słowem całą infrastruktura są potrzebne mieszkańcom. Także dopłaty dla rolników i walka z bezrobociem są istotnymi elementami budowy zdrowego i zamożnego społeczeństwa.

Rada Gminy powinna składać się tylko i wyłącznie z ludzi, którym przyświeca jeden cel – poprawa warunków życia i pracy wyborców.

Obecnie różnicowany skład Rady nie sprawia wrażenia jedności. Zamiast wspólnie budować, niektórzy radni wetują każdy projekt i negują każdy sukces. Doprowadza to do sytuacji absurdalnych, jak głosowanie przeciwko budowie nowej drogi w Wieprzu czy boiska w Nidku, dopłat dla rolników z pieniędzy Unii Europejskiej i boisku ORLIK w Wieprzu.

Każdy z radnych obiera sobie strategię sprawowania władzy. Jeżeli jest to strategia negacji, to nie można oświadczać później, że cokolwiek w mijającej kadencji mieszkańcy mogą zawdzięczać takiemu radnemu.

Co smutniejsze, zamiast szacunku, publicznie szkaluje się radnych, którzy przyczyniają się do rozwoju gminy, ubliżając im od „małpich mózdzków”.

W przyszłej radzie należy mieć nadzieję, że zabraknie miejsca dla eurofobów i wrogów projektów.

Jeszcze kilka lat temu wybory nie miały dla wielu czytelników żadnego znaczenia. Obecnie jednak klarownie widać różnicę pomiędzy władzą, jaką mieszkańcy chcą mieć a jakiej powinni się obawiać. Mam nadzieję, że i Państwo zagłosują w wyborach samorządowych, by władza w gminie Wieprz była władzą zdecydowanej większości wyborców bez ekstremistów i ignorantów.

*Z poważaniem redaktor naczelny
Seweryn Gałysz.*

Sprawozdanie z działalności 2007

NAZWA ZADANIA	PLAN	WYDATKI MAJĄTKOWE NA DZIEŃ 31.12.2007r.
Budowa zbiornika wyrównawczego	339 323,00	296 278,87
Budowa chodnika Gierałtowiec	14 000,00	13 928,00
Budowa chodnika etap III Wieprz	20 000,00	19 148,00
Budowa chodnika - Frydrychowice przy szkole	11 000,00	9 989,31
Budowa chodnika - Gierałtowiec	9 000,00	6 901,81
Modernizacja mostu na drodze górka Wieprz - Andrychów	758 135,00	757 341,66
Zakup zagęszczarki wibracyjnej	6 100,00	6 100,00
Zakup wiat autobusowych	7 215,00	7 210,20
Budowa mieszkań socjalnych	70 000,00	60 819,30
Remont i wyposażenie WDK we Frydrychowicach, Gierałtowiec i Nidku	267 820,00	267 820,00
Remont i wyposażenie WDK we Frydrychowicach, Gierałtowiec i Nidku	587 180,00	563 590,85
Rozbudowa Urzędu Gminy Wieprz	120 000,00	92 598,35
Zakup drabiny strażackiej dla OSP Frydrychowice	5 000,00	4 999,04
Zakup bramy garażowej - OSP Frydrychowice	7 646,00	7 646,00
Zakup syreny pożarniczej - OSP Nidek	5 000,00	5 000,00
Przebudowa dachu na budynku szkoły Frydrychowice filia Użarta	19 000,00	819,30
Gimnazjum Wieprz	20 000,00	18 455,04
Budowa placów zabaw i boisk	42 000,00	30 650,85

Osiem lat temu objęłam Urząd i pełnię funkcję wójta gminy Wieprz.

Zaciągnęłam tym samym zobowiązanie wobec wszystkich mieszkańców gminy.

Bilans działalności w latach 2002-2006 przedstawiłam Państwu na zakończenie kadencji w raporcie, drugą część raportu otrzymacie Państwo w najbliższym czasie, a teraz w wielkim skrócie chciałabym przedstawić najważniejsze osiągnięcia w tej kadencji.

Przez cztery lata wydarzyło się wiele. Nie sposób o wszystkim napisać w tym sprawozdaniu.

Myślę, że przez te lata odmieniliśmy pozytywnie obli-

Ośrodek Zdrowia - Gierałtowiec	15 000,00	14 781,43
Ośrodek Zdrowia - Frydrychowice	20 000,00	12 819,31
Zakup schodolazu	14 000,00	14 000,00
Oczyszczalnia ścieków	1 190 000,00	56 812,00
Oczyszczalnia ścieków - Nidek	6 000,00	5 850,00
Budowa oświetlenia ulicznego	32 000,00	22 337,42
Budowa boiska sportowego - Gierałtowiec	15 000,00	14 933,35
Budowa boiska sportowego - Przybradz	6 500,00	6 397,75
Budowa zaplecza socjalnego na boisku Wieprz	10 000,00	7 564,00
Razem :	3 616 919,00	2 324 791,84

cze gminy, dlatego szczególne podziękowania składam swoim współpracownikom - pracownikom Urzędu i podległych jednostek, przewodniczącemu Rady Gminy-Stanisławowi Wysogładowi, wiceprzewodniczącym Rady – Mieczysławowi Żyle i Andrzejowi Rusinowi, jak również radnym: Irenie Zemanek, Bolesławowi Mokwie, Stanisławowi Boguni, Markowi Kobielusowi, Janowi Cinalowi i Józefowi Cinalowi. Dziękuję również kierownikom jednostek, sołtysom, prezesom wszystkich stowarzyszeń. W gminie jest coraz więcej ludzi życzliwych i chętnych do współpracy, a mamy jeszcze wiele do zrobienia .

Sukces jest najlepszą kampanią wyborczą. Jesteśmy dumni z osiągniętych wyników i pozyskanych środków.

Wizyta gości z Belgii.

6 października 2010 gminę Wieprz odwiedziła delegacja z Belgii. Celem gości było nawiązanie współpracy, aby realizować partnerskie projekty z zakresu zatrudnienia społecznego.

Pan Geert de Bou - członek organizacji pozarządowej i koordynator projektu GRECORD oraz pani Gerda Huygebarl reprezentująca kierownika departamentu pomocy społecznej we władzach Flandrii Wschodniej, zapoznali się z działaniami na rzecz aktywizacji zawodowej w gminie Wieprz. Nawiązanie współpracy z partnerami zagranicznymi umożliwi



kalnych producentów.

pozyskanie funduszy unijnych na rozwiązywanie lokalnych problemów, w tym i na stworzenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych fizycznie jak i psychicznie. Goście odwiedzili Środowiskowy Dom Samopomocy i Centrum Integracji Społecznej w Wieprzu. Władze Gminy mają nadzieję, że współpracę można by poszerzyć o sprzedaż lokalnych produktów spożywczych na terenie Belgii, co by było bardzo opłacalne dla lo-

red

Podpisanie umowy dofinansowania budowy sal gimnastycznych

W dniu 6 października br. w sali sesyjnej w Urzędzie Gminy Wieprz miało miejsce uroczyste podpisanie umowy dofinansowania budowy i wyposażenia sal gimnastycznych przy szkołach w Gierałtowicach i w Przybradzu oraz modernizacji drogi gminnej G000028, stanowiącej dojazd do sali w Przybradzu. W uroczystości podpisania umowy wzięli udział członek Zarządu Województwa Małopolskiego pan Marek Sowa. Projekt realizowany był w okresie od 7.03.2008 r. do 7.10.2009 r. Łączna wartość projektu wyniosła 5 193 280,79 zł. Wysokość dofinansowania z Unii Europejskiej – Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego - opiewa na kwotę 2 999 501,53 zł. Wkład własny gminy Wieprz wynosi 1 785 541,29 zł. Do budżetu gminy wpłynęła już dotacja ze środków Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na kwotę 484 310,00 zł.

Oddane do użytku w 2009 roku sale gimnastyczne posiadają areny sportowe 24 x 15

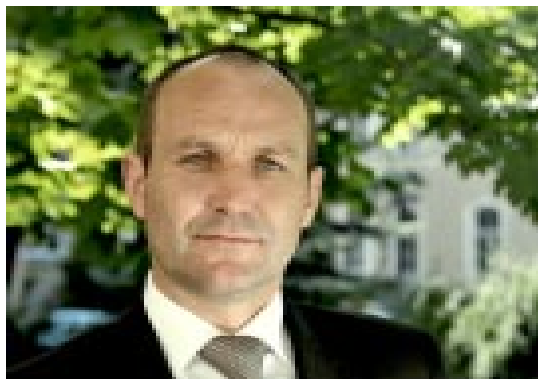


m przystosowane m. in. do gry w piłkę nożną, piłkę ręczną, koszykówkę oraz siatkówkę. Każda sala posiada trybuny sportowe, toalety, szatnie dla chłopców i dziewcząt oraz magazyny sprzętu sportowego. Sale posiadają nowoczesne, sportowe, elastyczne nawierzchnie, nie powodujące zapylenia w czasie użytkowania. Dla optymalnego wykorzystania sal zainstalowano kurtyny dające możliwość prowadzenia równoległe zajęć dla kilku grup.

Prace drogowe przy drodze gminnej G000028 w Przybradzu prowadzone były na odcinku 1492 m. W ramach zadania położono nakładkę na całej długości jezdni, wyremontowano chodnik na dł. 236 m, wykonano obustronne pobocza o szer. 0,75 m, wyprofilowano i wyremontowano 2 z istniejących parkingów, pogłębiono istniejące rowy oraz przeprowadzono remont i utwardzenie istniejących zjazdów na posesje.

UGW

Wywiad z Wicemarszałkiem Województwa Małopolskiego



Wywiad z Wicemarszałkiem Województwa Małopolskiego P. Markiem Sową przeprowadzony podczas uroczystości podpisania umowy dofinansowania budowy sal gimnastycznych w Gierałtowicach i w Przybradzu ze środków MRPO.

Dzisiejsze uroczyste podpisanie umowy na dofinansowanie budowy sal gimnastycznych w Gierałtowicach i w Przybradzu oraz remontu drogi dojazdowej do sali w Przybradzu - to chyba namacalny dowód na to, że przeciwnicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej nie mieli racji?

Jak najbardziej Polska i nasze województwo po wstąpieniu do Unii Europejskiej w 2004r. doznało dużego impulsu rozwojowego. Ślady naszego członkostwa są widoczne w każdej sferze działalności. Myślę, że nie ma sensu wyłącznie skupiać się na fakcie prowadzonych inwestycji, chociaż one są najbardziej widoczne i są namacalnym tego dowodem. Warto przypomnieć, że wiele się zmieniło również w innych obszarach. Zlikwidowano granice, dzisiaj budujemy mosty, nawiązujemy współpracę z sąsiednimi regionami. Państwa gmina też jest tego doskonałym przykładem. Właśnie dzisiaj gościliście delegację z Belgii. Nastąpiła ogromna wymiana międzynarodowa młodzieży. Żyjemy więc w zupełnie innym świecie. Warto, abyśmy z tych szans, które członkostwo w Unii Europejskiej stwarza dla całego naszego kraju, dla wszystkich naszych obywateli, korzystali najefektywniej.

Za parę dni przedstawiciele Samorządu Województwa Małopolskiego przybędą do gminy Wieprz, aby uczestniczyć w otwarciu kolejnych 3 inwestycji współfinanso-

wanych ze środków Unii Europejskiej, oddanych do użytku w 2010 r. Świadczy to chyba o tym, że władze wojewódzkie jak i gminne dobrze radzą sobie z pozyskiwaniem i wydawaniem unijnych funduszy?

W ostatnich tygodniach przekazaliśmy do Komisji Europejskiej potwierdzenie płatności uprawniające Województwo małopolskie do ubiegania się o krajową rezerwę wykonania. Mamy wydatki z funduszy europejskich przekraczające 21%. Jesteśmy w ścisłej czołówce polskich regionów, które ten wymóg 20-procentowy już spełniły. To jest dowód na to, że byliśmy dobrze przygotowani do tego procesu, że programy regionalne, które negocjowaliśmy w 2007r. są sprawnie realizowane i efekty tej pracy są już widoczne, ale będą również widoczne w kolejnych latach, kiedy będą kończone największe inwestycje. Muszę wyrazić ogromne zadowolenie z powodu partnerskiej współpracy z samorządami, w szczególności z samorządami gminnymi, bo one tutaj dysponują największym potencjałem. Wydaje się, że udało się znaleźć takie rozwiązania, które z jednej strony zapewniają województwu rozwój, sprostanie tym wymogom, które program narzuca w szczególności w zakresie wzrostu PKB, ale z drugiej strony dają również szanse gminom na realizację kompleksowych projektów, poprawy warunków życia, czyli temu, czym gmina na co dzień się zajmuje. Gmina Wieprz udowadnia, że potrafi sobie dobrze z tym radzić, że dobrze wykorzystuje swoją europejską szansę.

Jesteśmy na półmetku obecnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Jak duża pula środków już została wykorzystana? Jakich kolejnych konkursów ogłaszanych przez Urząd Marszałkowski możemy się spodziewać w najbliższym czasie?

Specyfika programów regionalnych jest taka, że to są dłuższe perspektywy czasowe. Każda perspektywa finansowa to program 7 letni. Dzisiaj powoli zmierzamy do zakończenia kontraktowania tych funduszy, które mamy do dyspozycji w latach 2007-2013. Już dzisiaj mamy zakontraktowane ponad trzy miliardy siedemset milionów złotych, a więc około 70% całego programu. Płatności przekroczyły 21% i siłą rzeczy kontraktowanie powoli będzie wygasało. Niemniej jednak co jest istotne już dzisiaj, musimy przygotowywać się do nowej perspektywy finansowej. Stąd Zarząd Województwa i Sejmik Województwa Małopolskiego podjęły decyzje o aktualizacji Strategii Województwa Małopolskiego. W najbliższych dniach Zarząd województwa przedłoży Sejmikowi projekt nowej strategii do roku 2020, która nakreśli priorytety rozwojowe dla naszego regionu i pozwoli nam skutecznie przygotować się do nowej perspektywy finansowej. Będą wyraźnie pokazane priorytety, które z punktu widzenia Województwa są najistotniejsze i na których będziemy koncentrowali swoje środki finansowe.

Wywiad przeprowadził
Artur Penkala

INFORMACJA DOTYCZĄCA WYBORU LOKALNYCH GRUP RYBACKICH !!!

W dniu 12 października b.r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaakceptował listę zawierającą ocenę punktową lokalnych grup założonych przez stowarzyszenia z obszaru całej Polski. Podczas weryfikacji ustalono, że 13 z 61 złożonych przez stowarzyszenia wniosków nie spełniło wymogów formalnych i w stosunku do nich podjęto decyzję o nie poddawaniu ich ocenie merytorycznej. Do realizacji LSROR wybranych zostało 26 stowarzyszeń, które uzyskały najwyższą liczbę punktów w ramach wspomnianej oceny LGR i LSROR.

Zielone światło do realizacji Strategii otrzymało m. in. Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka "Dorzecze Soły i Wieprzówki". Członkiem Stowarzyszenia są gminy: Oświęcim, Wieprz, Brzeszcze, Kęty oraz Porąbka. **Wnioskowana kwota dofinansowania dla Stowarzyszenia wynosi 23,75 mln zł.** Zadania inwestycyjne ujęte w lokalnych strategiach rozwoju obszarów rybackich (LSROR) finansowane będą w ramach osi priorytetowej 4 Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013” (PO RYBY 2007-2013). Przyznane dofinansowanie przeznaczone będzie na projekty realizowane przez gminy, przedsiębiorców, ngo-sy oraz właścicieli stawów rybnych.

Przegląd inwestycji współfinansowanych ze środków UE

W dniu 13 października br. odbyła się uroczystość przeglądu i oddania do użytku 3 inwestycji współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, oddanych do użytku w 2010 roku. W uroczystości wzięli udział Wicemarszałek Województwa Małopolskiego p. Wojciech Kozak, radny Sejmiku Województwa Małopolskiego p. Franciszek Szydłowski, dyrektor Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie p. Bogusław Borowski, Wójt Gminy Wieprz p. Małgorzata Chrapek oraz Przewodniczący Rady Gminy Wieprz p. Stanisław Wysogład wraz z częścią Rady.

W ramach uroczystości wizytowano

- Remizę Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieprzu dofinansowaną w kwocie 40 tys. zł. ze środków budżetu Województwa Małopolskiego z przeznaczeniem na przebudowę pokrycia dachowego,
- zaplecze socjalno – sportowe użytkowane przez LKS „Orzeł” Wieprz i Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых – sekcję Wieprz dofinansowane ze środków europejskich w kwocie 334 tys. zł,
- rozbudowaną Stację Uzdatniania Wody w Gierałtowicach – dofinansowanie w kwocie 326 tys. zł.
- oraz Wiejski Dom Kultury w Gierałtowiczach zmodernizowany i wyposażony przy wsparciu europejskim w kwocie 107 tys. zł.

W przeglądzie inwestycji brali udział również kierownicy i zarządcy obiektów. Kierownik Gminnego Zakładu Wodociągów pan Mieczysław Pabiś podkreślił, że ważnym elementem rozbudowy SUW w Gierałtowicach, była wymiana filtrów wody.

Wizytując inwestycje oddane do użytku w 2010 roku marszałek wyraził uznanie dla wysokości pozyskanych przez gminę środków: „Na tle 182 gmin w Małopolsce gmina Wieprz jest w czołówce. To zdobyte przez gminę doświadczenie będzie jeszcze na pewno wykorzystane, a pomysły – dotychczas niedofinansowane –

zrealizowane – dodał. W kolejnym rozdaniu środków europejskich Polska otrzyma mniej pieniędzy, na to musimy być przy-

gotowani, jednak samorządy będą miały większą pulę do dyspozycji. W tej chwili 30% środków było przeznaczonych dla samorządowców do dystrybucji. W następnym rozdaniu będzie 70-75% środków. Więc doświadczone kadry, muszą je umiejętnie wykorzystać.

Wójt gminy Wieprz p. Małgorzata Chrapek podkreśliła, że: „Na pewno tych inwestycji byśmy nie wykonali gdyby nie środki z zewnątrz.” Dodała również, że budżet gminy jest wysoki. W tym tylko roku pozyskaliśmy dodatkowo do budżetu gminy 7,5 mln zł. Na budżet, który po stronie dochodów ma ok. 29 mln, to jest bardzo duży procent. Zgodnie z zapowiedziami pani wójt można się spodziewać, że jeszcze w tym roku mieszkańcy będą mogli korzystać z ogólnodostępnej siłowni zlokalizowanej w nowej siedzibie LKS „Orzeł”. Do obsługi siłowni zatrudniony zostanie pracownik, który czuwać będzie nad porządkiem i bezpieczeństwem w obiekcie. Miłym akcentem wizytacji było wręczenie pani Małgorzacie Chrapek „Złotej Odznaki PZHGP” nadanej przez Prezydenta Polskiego Związku Gołębi Poczтовых. Wręczenia odznaczenia dokonał Wicemarszałek Województwa Małopolskiego.

Podczas dyskusji prowadzonej na zakończenie w Wiejskim Domu Kultury w Gierałtowiczach zapoznano się z planami inwestycyjnymi Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie, dyskutowano na temat sytuacji rolnictwa i przetwórstwa w gminie. Przedstawione zostały także przez Wicemarszałka plany co do przyszłych naborów wniosków o dofinansowanie ze środków europejskich.

UGW



Pomoc dla poszkodowanych w wyniku powodzi

Skutki majowej i czerwcowej powodzi, które w znacznym stopniu dotknęły mieszkańców gminy Wieprz, zostały zauważone nie tylko przez władze rządowe. Nawiązane przez gminę kontakty i współpraca z samorządami z całej Polski przyczyniły się do tego, że z pomocą dla poszkodowanych przyszli ludzie dobrej woli, przekazujący płody rolne w postaci zbóż oraz ziemniaków. Pierwszy transport z kilkudziesięcioma tonami zboża pochodził z gminy Kcynia, położonej w województwie kujawsko – pomorskim. Z pomocy tej skorzystało 28 rolników. Kolejna pomoc dla rolników pochodziła z gminy Siedlec położonej w województwie wielkopolskim. Blisko 70 ton płodów rolnych trafiło do 89 rolników. Część z nich z uwagi na duże straty w uprawach rolnych, z pomocy tej skorzystała dwukrotnie. Informacja o pierwszych dwóch transportach przekazywana była mieszkańcom na tablicach ogłoszeń oraz w kościołach parafialnych. Podczas kolejnych transportów pracownicy Urzędu Gminy w Wieprzu dokonywali przeglądu listy osób poszkodowanych i telefonicznie kontaktowali się z rolnikami, którzy takiej pomocy jeszcze nie otrzymali.

Zboże oraz ziemniaki wydawane były na placu parkingowym przy remizie OSP w Wieprzu. Pomoc w pierwszej kolejności przyznawana była rolnikom, których straty potwierdzone były w protokołach popowodziowych. Część z poszkodowanych rolników wskazana została przez sołtysów. Część pomocy trafiła również do rolników, którzy nie zgłosili swoich szkód, jednak zwrócili się o pomoc z uwagi na poniesione straty i trudną sytuację materialną. Po konsultacjach z rolnikami ustalono, że do zalanego ha pow. upraw, przyznawana będzie pomoc w ilości 400 – 500 kg zboża lub ziemniaków.

Na zakończenie po raz kolejny wypada złożyć podziękowania rolnikom z gmin: Kcynia i Siedlec za złożone dary. Podziękowania należą się również władzom samorządowym, sołtysom, kierowcom przewożącym dary, jak również każdej innej osobie zaangażowanej w organizację pomocy.

UGW



SZANSA NA SUKCES – program zajęć pozalekcyjnych w szkołach gimnazjalnych na terenie gminy Wieprz

Informujemy, że Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie ogłosił wyniki oceny merytorycznej wniosków złożonych w ramach Poddziałania 9.1.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W wyniku przeprowadzonej oceny merytorycznej 87 wniosków zostało rekomendowanych do dofinansowania, 134 wnioski zostały odrzucone. Na 4 miejscu w rankingu, z łączną liczbą 119 pkt. znalazł się projekt złożony przez Gminę Wieprz pn. „Szansa na sukces – program zajęć pozalekcyjnych w szkołach gimnazjalnych na terenie Gminy Wieprz”. Projekt realizowany będzie w okresie od 20.01.2011 r. do 19.12.2012 r. Łączna wartość projektu wyniesie 681,7 tys. zł. Jest on w 100% finansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Za sprawą pozyskanego dofinansowania możliwe będzie:

- przeciwdziałanie powstającym w procesie kształcenia różnicom w poziomie wiedzy i umiejętności uczniów poprzez organizację zajęć dydaktyczno – wyrównawczych;
- rozwój wiedzy i umiejętności praktycznych poprzez organizację zajęć ukierunkowanych na rozwój kompetencji kluczowych;
- podniesienie świadomości edukacyjno – zawodowej uczniów w kontekście lokalnego i regionalnego rynku pracy poprzez poradnictwo edukacyjno – zawodowe.



Więcej informacji na temat projektu przekazanych zostanie przy okazji przeprowadzaniu kampanii informacyjnej.

UG Wieprz

Ranking gmin w „Gazecie Prawnej”

„Gazeta Prawna” opublikowała ranking „Europejska Gmina - Europejskie Miasto 2010 r.” Ranking wskazuje, które samorządy w Polsce mogą poszczycić się największymi osiągnięciami w pozyskiwaniu środków unijnych.

Brane są pod uwagę wszystkie programy pomocowe, których beneficjentami są zarówno władze samorządowe, jak i przedsiębiorstwa, rolnicy i organizacje społeczne. Podstawą do oceny była wartość przyznanej pomocy z UE, liczba realizowanych projektów oraz liczba mieszkańców według GUS. W rankingu w województwie małopolskim uwzględniono 182 gminy. W powiecie wadowickim i województwie małopolskim starania gmin w pozyskiwaniu środków europejskich przedstawiają się następująco:

Ranking wg wartości pozyskanego dofinansowania z Unii Europejskiej (*u góry po prawej*)

** ilość gmin wiejskich uczestniczących w rankingu wynosi 126*

Źródło: Ranking Europejska Gmina - Europejskie Miasto 2010, www.gazetaprawna.pl

XLVI NADZWYCZAJNA SESJA RADY GMINY WIEPRZ – 27 LIPCA 2010 r.

W dniu 27 lipca 2010 roku w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Wieprzu odbyła się XLVI nadzwyczajna sesja Rady Gminy. Pierwszym i zarazem najważniejszym tematem obrad były uchwały dotyczące: sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność gminy Wieprz i nabycia nieruchomości. Pierwsza uchwała dotyczyła sprzedaży działki w formie bezprzetargowej położonej obok sklepu WIZAN w miejscowości Nidek. Druga uchwała natomiast tyczyła się zakupu działki w Wieprzu na potrzeby wykorzystania jej pod budowę zatoki autobusowej. Kolejnym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatu w Wadowicach na modernizację drogi powiatowej wraz z chodnikiem w miejscowości Frydrychowice i Przybradz do kwoty 80 tys. zł.

Oprócz w/w spraw w porządku obrad sesji znalazła się uchwała dotycząca sprzedaży samochodu pożarniczego Skoda będącego na stanie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Nidku. Ponadto w programie sesji była uchwała dotycząca wprowadzenia zmian do budżetu gminy oraz zmiana uchwały nr XXXIV/210/09 z dnia 16 czerwca 2009 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectw gminy Wieprz.

UGW

Budowa szkolnych placów zabaw oraz zakup pomocy dydaktycznych



**RADOSNA
SZKOŁA**

W 2010 roku Wojewoda Małopolski podpisał w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła” umowy na łączną kwotę 16 milionów złotych. Za te pieniądze w 2010 roku powstanie 620 kącików zabaw w małopolskich podstawówkach i 149 placów zabaw. Każdy z kącików zabaw w szkole będzie wyposażony w pomoce dydaktyczne małej i dużej motoryki, rozwijające szereg umiejętności i zaspokajające naturalną potrzebę ruchu u dzieci, dzięki czemu sześciolatki łatwiej odnajdą się w szkolnej rzeczywistości. Każdy z placów wyposażony będzie w bezpieczny sprzęt rekreacyjny i nawierzchnię amortyzującą upadki. Na terenie Gminy Wieprz w bieżącym roku powstaną 3 place zabaw.

Pomoce dydaktyczne trafią do 3 placówek. Budowa szkolnych placów zabaw rozpoczęła się już na terenie sołectw Frydrychowice i Nidek. Już niebawem podpisana zostanie umowa dofinansowania budowy szkolnego placu zabaw przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 1 im. Jana Pawła II w Wieprzu. Wśród placówek, które zakupiły już pomoce dydaktyczne znalazły się szkoły w Nidku, Gierałtowicach i w Wieprzu (ZSP nr 1).

Łączna wartość przyznanego na ten cel dofinansowania wynosi blisko 280 tys. zł. Zakup pomocy dydaktycznych sfinansowany został w 100% ze środków dotacji. Do budowy szkolnych placów zabaw samorządy będą musiały dołożyć 50% wartości inwestycji.

UG Wieprz

DOŻYNKI GMINNE „NIDEK 2010”

Dożynki Gminne „Nidek 2010” były uroczystością związaną ze zbiorem plonów z pól wszystkich sołectw gminy Wieprz. Jak wiemy, rok 2010 nie był rokiem obfitości. Intensywne opady i ich konsekwencja - powódź, zniszczyły wiele plonów. Następnie krótkotrwała a jednak intensywna susza dokonała kolejnych zniszczeń. Po suszy ponownie wróciły opady i podtopienia... Jednak tradycją jest dziękowanie za wszystkie zbiory bez względu na pogodę lub nieurodzaj.

Przez cały okres przygotowań do imprezy organizatorzy obawiali się zimna i intensywnych opadów w trakcie uroczystości. Z doświadczenia wiedzieli, że opady deszczu niejedną imprezę uczyniły nieatrakcyjną.

Jednak w magiczny sposób w niedzielę obchodów dożynkowych opady skończyły się, a na niebie pojawiło się słońce. Impreza rozpoczęła się punktualnie. Część oficjalna związana z podziękowaniami za plony pod postaciami wieńców i chleba przypomniały wszystkim znaczenie pracy na roli i wielkiego trudu rolników, włożonego w pozyskanie każdego ziarnka zboża.

Starostami dożynek byli pani Jolanta Wybituła i pan Michał Zięba. Gospodarzami dożynek byli pani Ewa Kocemba i pan Andrzej Rusin.

Na święto przybyły władze powiatowe na czele z wicestarostą, władze gminy Wieprz z przewodniczącym Rady Gminy, radnymi, panią wójt i sołtysami. Wśród zaproszonych gości był ks. Józef Sowiński - proboszcz parafii w Nidku, zarządy Ochotniczych Straży Pożarnych, Kół Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenia Gospodyń Wiejskich, Ludowych Klubów Sportowych. Najważniejszymi gośćmi pozostali zaproszeni rolnicy, do których to święto od zawsze należy.

Imprezę wzbogaciły występy orkiestr dętych z Nidku i Wieprza, występy młodzieży z ZSP Nidek, chórów „Jarzębina” i „Storczyk”, zespołów tanecznych ISKRA, GALAX, FORMAT.

Po części oficjalnej na scenie pojawił się kabaret „Truteń”, który zabawiał uczestników dożynek wesołymi anegdotami, rubasznym humorem, dowcipnymi dialogami jak i kabaretową piosenką.

Ważnym elementem obchodów był konkurs wieńców dożynkowych.

VIII Gminny Konkurs Wieńców Dożynkowych NIDEK 2010 skupił wszystkie Koła Gospodyń Wiejskich, które stworzyły piękne bukiety i konstrukcje artystyczne ze zbóż, kwiatów a nawet owoców. W dwóch kategoriach przyznano miejsca, jak i nagrody:

Kategoria - kompozycje

I miejsce – Gierałtowiec i Gierałtowiecki

II miejsce - Nidek

Kategoria - kopka - tradycyjne

I miejsce -Frydrychowice

II miejsce – Przybradz i Wieprz

Organizatorem i fundatorem nagród był Gminny Ośrodek Kultury w Wieprzu.

Impreza dożynkowa była także dobrym miejscem do przyznania nagród za

Najpiękniejszy Ogród w Gminie Wieprz w roku 2010.

I miejsce - Arkadiusz Wójcik z Frydrychowic

II miejsce - Lucyna Gurdek z Nidku

III miejsce - Maciej Moryc z Frydrychowic





Na zakończenie części rozrywkowej organizatorzy przeprowadzili losowanie „szczęśliwego numerka”. Atrakcyjne nagrody trafiły do wielu uczestników imprezy. Wieczorem przy zabawie dożynkowej grał zespół INTRO.

Organizatorami obchodów dożynkowych byli: wójt gminy Wieprz, sołectwo Nidek, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna, Ludowy Klub Sportowy, Zespół Szkolno-Przedszkolny i Wiejski Dom Kultury w Nidku oraz Gminny Ośrodek Kultury w Wieprzu. Impreza nie byłaby tak atrakcyjna bez pomocy sponsorów, którzy pomogli ją zorganizować, jak i ufundowali nagrody. Sponsorzy Dożynek Gminnych Nidek, 2010 którzy pomogli zorganizować imprezę to:

- FIRMA „URSON” – WIEPRZ
- OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ - NIDEK
- BANK SPÓŁDZIELCZY - ANDRYCHÓW
- SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA - WIEPRZ
- FIRMA „PROTECH” - GIERAŁTOWICE
- STANISŁAW WYSOGLĄD - FRYDRYCHOWICE
- SKLEP WIELOBRANŻOWY, HALINA I JERZY WRÓBEL – NIDEK
- PUNKT APTECZNY – NIDEK
- FIRMA „PLON” – WIEPRZ
- MSH WIZAN – ANDRYCHÓW
- SKR „ZGODA” - WIEPRZ
- PRZETWÓRNIA OWOCÓW I WARZYW „FELIKS” - FRYDRYCHOWICE
- RZEŹNICTWO I WĘDLINIARSTWO, JÓZEF TOMCZYK – GIERAŁTOWICE
- FIRMA OBUWNICZA „ŻYŁKA” – PRZYBRADZ
- FIRMA „BRYZEK” – ANDRYCHÓW
- FIRMA HANDLOWO- TRANSPORTOWA, ROMAN ŻYŁA – FRYDRYCHOWICE
- MEBLARSTWO, STANISŁAW PŁONKA – WIEPRZ
- BOGUNIA KRZYSZTOF - NIDEK
- BOGUNIA LESZEK – NIDEK
- INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE – EUGENIUSZ LIPOWSKI – WIEPRZ
- SKLEP „POKUSA” - NIDEK
- PIEKARNIA, MAREK ŁACHETA – NIDEK
- MAŁGORZATA BOGUNIA – NIDEK
- MASPEX – WADOWICE
- „CZARNY GROŃ” – RZYKI
- MAŁGORZATA ŻYDEK – NIDEK
- UNIPAK - WIEPRZ

Bardzo budującym doświadczeniem było oglądanie wspólnej pracy przy przygotowaniach do święta mieszkańców bez względu na wiek, płeć czy orientację polityczną.

Na szczególnie duże uznanie zasługuje wspólny wysiłek dużej grupy młodych ludzi, którzy znaleźli czas i ochotę, by pomagać w organizacji święta.

GOK





Widek Dożynki 2010

Program Komitetu Wyborczego Wyborców NADZIEJA” „Wybierz przyszłość ze sprawdzonym gospodarzem”

Główne cele i działania w latach 2010-2014

1. Rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej w gminie Wieprz będzie priorytetem działań Komitetu:

Z uwagi na potrzebę zdecydowanego rozwiązania kwestii gospodarki ściekowej w gminie Wieprz, która wymuszona jest między innymi przepisami Unii Europejskiej, w przyszłej kadencji konieczne jest podjęcie działań zmierzających do jak najszybszego oczyszczania ścieków powstających w gminie.

Dotychczasowe działania skupiające się na wykonaniu projektu z uzyskaniem pozwolenia na budowę sieci kanalizacji zbiorczej i oczyszczalni ścieków, pomimo znacznego zaawansowania zostały zahamowane poprzez brak zgody Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej na wypuszczenie oczyszczonych ścieków z planowanej oczyszczalni do rzeki Wieprzówki. Mając na uwadze dobro środowiska naturalnego, mieszkańców gminy, w tym przyszłych jej pokoleń, a także nieuchronność rozwiązania kwestii ścieków, w przypadku przedłużającego się impasu w kwestii zezwolenia na budowę oczyszczalni i sieci kanalizacji grawitacyjnej planujemy zastosowanie alternatywnych rozwiązań umożliwiających szybkie, efektywne i ekonomiczne oczyszczanie ścieków. Priorytetem będzie niska cena tego typu usług dla mieszkańców gminy Wieprz.

2. We wszystkich sołectwach kontynuowane będą prace na drogach gminnych oraz działania z zakresu modernizacji dróg wewnętrznych, osiedlowych. Przeprowadzimy regulacje stanu prawnego dróg na terenie gminy.

3. Kontynuowane będą prace przy budowie chodników wzdłuż dróg gminnych i oświetleniu ulicznym na terenie całej gminy. Zabezpieczymy osuwiska powstałe w wyniku tegorocznej powodzi.

4. Zwiększymy ilość miejsc w przedszkolach i poprawimy standardy w placówkach oświatowych, planujemy przygotowanie działań pod utworzenie żłobków domowych (niańka samorządowa) przy wsparciu projektowym.

5. Przeprowadzimy odnowę centrów sołectw: Frydrychowice, Gierałtowice, Nidek i Przybradz. Rozbudujemy i wyposażymy „Agronomówkę” w Wieprzu, by stworzyć na jej miejscu nowoczesne Centrum Biblioteczno-Informatyczne.

6. Zinformatyzujemy gminę, dzięki dostępowi mieszkańców do Internetu. Zrealizujemy to dzięki projektowi dostępu do Internetu szerokopasmowego „Cybernetyczna wieś”, realizowanego we współpracy z UE.

7. Dokonamy wszystkich starań, by doprowadzić do regulacji rzek i potoków stwarzających zagrożenie powodziowe.

8. Będziemy promować nasze sołectwa, głównie pod kątem lokalnych produktów w kraju i za granicą. Stworzymy atrakcje turystyczne i spopularyzujemy agroturystykę.

9. Wzbogacimy działania proekologiczne o akcje w szkołach, konkursy, kampanię ochrony środowiska mającą na celu zwiększenie świadomości mieszkańców na rzecz segregacji odpadów i podpisywania umów na wywóz śmieci.

10. Propagować będziemy aktywne sposoby spędzania wolnego czasu poprzez dalsze wspieranie klubów sportowych, wszelkich zajęć rekreacyjnych, tworzenia ścieżek rowerowych.

11. Wzmocnimy działania kulturalno-oświatowe, przeznaczając fundusze na prelekcje, imprezy kulturalne, wspieranie Klubów Seniora, Kół Gospodyń Wiejskich, chórów, orkiestr, zespołów. Planujemy otwarcie Uniwersytetu III Wieku. W dalszym ciągu wspierać będziemy ciesząc się niesłabnącą popularnością Klub Kulinarnego Podróżnika.

12. Kontynuować będziemy wyposażanie szkół w specjalistyczne pomoce naukowe jak i ogólnodostępne place zabaw dla dzieci w każdym sołectwie oraz zmodernizujemy boisko sportowe przy ZSP Frydrychowice.

13. Kontynuować będziemy inwestycje w Ochotnicze Straże Pożarne naszej gminy. Strażacy otrzymają bardziej nowoczesny sprzęt, nowe umundurowanie, specjalistyczne szkolenia i wyjazdy integracyjne.

14. Zamierzamy kontynuować aktywizację zawodową osób bezrobotnych, gdyż bezrobocie jest problemem społecznym, który dla dobra mieszkańców, należy eliminować. Utrzymamy pozycję lidera w Małopolsce. Rozszerzymy nasze działania o aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych.

15. Zapewnimy w Wiejskich Domach Kultury wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży poprzez kierowanie do nich projektów kulturalno-oświatowych jak: warsztaty ceramiczne, modelarskie, klub filmowy i wycieczki krajoznawcze.

16. Zmodernizujemy lokalną gazetę, by była bardziej atrakcyjna i przyciągała młodzież jako jej współtwórców w ramach projektu „Małe Wieści z Gminy Wieprz”.

17. W dalszym ciągu czynić będziemy starania na rzecz utrzymania wysokiego poziomu absorpcji środków pozabudżetowych, w tym środków z Unii Europejskiej.

18. Zorganizujemy forum lokalnych przedsiębiorców, by umożliwić im nawiązanie kontaktów handlowych z potencjalnymi partnerami z kraju i zagranicy.

19. Rozwiniemy współpracę z zagranicą dzięki umowom dwustronnym z Andaluzją w Hiszpanii i z Flandrią w Belgii. Promować będziemy lokalne produkty jak i przeprowadzimy wymianę młodzieży.

20. Realizować będziemy projekty w ramach Lokalnej Grupy Rybackiej i Lokalnej Grupy Działania „Wieprz ze Smakiem”. Projekty te kierowane są do rolników w celu poszerzenia działalności gospodarczej oraz dla organizacji pozarządowych.

KOMITET WYBORCZY NADZIEJA

1. FRYDRYCHOWICE



Wiesław Szlachetka -
nr 10, przewodniczący



Edward Wójcicki -
nr 10, radca



Andrzej Wójcicki
Pracownik (Zawieszony) -
nr 10,
wiceprzewodniczący ZPO Frydrychowice



Stanisław Adam Wójcicki -
nr 10, przewodniczący

2. GIERALTOWICE GIERALTOWICZKI



Barbara Białas -
nr 10, przewodniczący



Mariusz Białas -
nr 10, wiceprzewodniczący

3. HIDEK



Mirosław Marjański -
nr 10,
przewodniczący WSO HIDEK



Andrzej Marjański -
nr 10, wiceprzewodniczący

4. PRZYBRANEZ



Mariusz Pyta -
nr 10, przewodniczący

5. WIEPRZ



Stanisław Marjański -
nr 10, przewodniczący



Adam Stanisław Marjański -
nr 10, wiceprzewodniczący



Anna Agnieszka Marjańska -
nr 10,
wiceprzewodniczący ZPO nr 1 Wieprz



Hanna Szlachetka -
nr 10, wiceprzewodniczący

6. WIEPRZ



Szymon Andrzej Marjański -
nr 10, radca



Marek Adam Marjański -
nr 10, radca

Wybierz
przyszłość
ze sprawdzonym gospodarzem

Kandydat na
Wójta Gminy Wieprz

Zarząd Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Wieprzu

Mieszkańcy Gminy Wieprz. Rodacy!

Zbliżają się wybory samorządowe. Dwudziestego pierwszego listopada 2010 roku wybierzemy radnych, wybierzemy wójta na kolejną czteroletnią kadencję. Praca i działalność w samorządach jest przecież służbą ludziom. Mieszkańcy naszej wspaniałej gminy Wieprz mają przecież prawo oczekiwać od swoich radnych stałej poprawy warunków życia. Ogólnopolskim hasłem Polskiego Stronnictwa Ludowego na nadchodzące wybory samorządowe jest: **„Człowiek jest najważniejszy”**.

Dla ruchu ludowego poza wiarą w Boga, walką i troską o wartości narodowe – polskie, człowiek zawsze był najważniejszy. Zechciejcie Szanowni Państwo zauważyć, że w czasie ostatnich dwudziestu lat przemian w naszym kraju ludzi z PSL-u uwikłanych w rozmaite nieczyste afery prawie nie było. Do ruchu ludowego idzie się pracować dla innych, a nie bić własną prywatną kasę poprzez niezgodne z prawem interesy.

W naszej gminie Wieprz mimo stałej rozbudowy infrastruktury i wysokiej operatywności w tym zakresie dotychczasowych radnych gminnych i powiatowych – jak również pani wójt Małgorzaty Chrapek problemów do rozwiązania jest wiele. Społeczeństwo naszej gminy domaga się modernizacji kolejnych odcinków naszych dróg tak gminnych, jak i powiatowych, nie chcemy jeździć po dziurawych wyboistych drogach, chcemy aby wzdłuż tych dróg powstawały chodniki dla pieszych.

Wielkim wyzwaniem dla naszej gminy jest budowa kanalizacji. Domagamy się, aby pomoc państwa w tym zakresie była większa. Samorząd gminny jest zbyt słaby, aby ten problem sam do końca udźwignąć.

Po ostatnich powodziach problemem stają się nasze potoki i rzeka Wieprzówka – zagrażając dobytkowi mieszkańców. Problemem są również rowy i urządzenia melioracyjne w naszej gminie.

Szczególną troską i pomocą trzeba otoczyć młodzież i tych wchodzących w dorosłe życie – młode małżeństwa. Samorząd gminny w większym stopniu winien tworzyć sieć dróg gminnych tzw. osiedlowych gdyż niejednokrotnie brak prawnej łączności z drogą publiczną blokuje remont czy też budowę nowego budynku mieszkalnego.

Niezrozumiałą sprawą dla nas jest zawężanie usług medycznych w naszym gminnym ośrodku zdrowia.

Szanowni Państwo, dotknęliśmy tylko nielicznych problemów. Nie sposób ich tu wszystkich przedstawić i omówić.

Informujemy również, że nasi członkowie kandydują również z innych lokalnych list wyborczych.

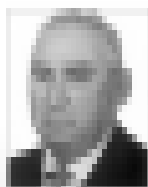
***Szanowni wyborcy: kandydatom ruchu ludowego warto zaufać.
Prosimy więc o udział w nadchodzących wyborach.***

NASZE MAŁE OJCZYZNY - NASZA WIEŚ - NASZA GMINA - NASZA ZIEMIA WADOWICKA



Polskie Stronnictwo Ludowe

Do Rady Gminy Wieprz z Listy Polskiego Stronnictwa Ludowego kandyduje:



Kazimierz Szatan –
rolnik, pracownik rolni Frydrychów, wieprz, wieś.



Józef Cielak –
rolnik, pracownik rolni Wieprz, wieś, działacz PPSL.

Do Rady Powiatu z Listy Polskiego Stronnictwa Ludowego kandyduje:



Józef Szata –
rolnik, pracownik rolni Wieprz, wieś, działacz PPSL.



Jan Aleksander Dąbala –
rolnik, pracownik rolni Frydrychów, wieś.



Józef Prusiak –
rolnik, pracownik rolni Wieprz, wieś, działacz PPSL.

NASZYMI KANDYDATAMI DO SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO SĄ:



Urszula Zabwińska –
Kierownik P&B ZSP w Frydrychów, wieś, działaczka PPSL.



Franciszek Bypłowski –
Przewodniczący Komisji Powiatowej w Wysokiej, wieś, działacz PPSL. To za jego przyczyną do naszej gminy przyszedł program na rozwój teren wiejskich i podstawowy drog gminnych.

Opisano w piśmie
polskie PPSL Polskie Stronnictwo Ludowe.

Przewodniczący Zarządu Powiatowego
PPSL w Wysokiej Józef Prusiak



DOŻYNKI WIEJSKIE W GIERAŁTOWICKIEJ PARAFII

Okazją do spotkania rolników z Gieratowic i Gieratowiczek są dożynki wiejskie. W tym roku miały one miejsce 5 września 2010 roku.

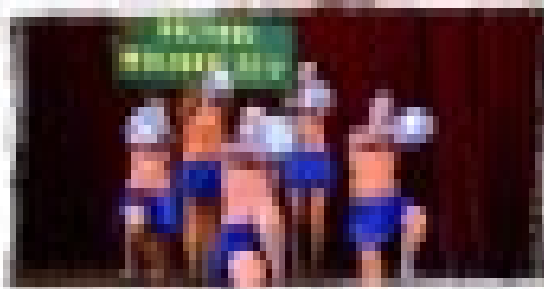
Jak tradycja każe najpierw w kościele parafialnym zostały poświęcone wieńce uwite przez gospodynie z KGW, chleby wypieczone ze świeżej mąki oraz płody pól i sadów.

Następnie w WDK odbyła się część obrzędowo-artystyczna. Zaczęła się od ludowych przyspiewek chóru „Storczyk”. Następnie gospodynie wiejskie uhonorowały gospodarza dożynek, jednocześnie gospodarza całej naszej gminy, panią wójt gminy Wieprz, Małgorzatę Chrapek, pięknie splecioną „koroną” z kłosów i kwiatów oraz gospodynię dożynek, panią Bogumiłę Żabińską - chlebem. Kołaczami obdarowano zaproszonych przedstawicieli władzy gminnej, samorządowej i wiejskiej oraz najmłodszego i najstarszego mieszkańca wiosek.

W części artystycznej można było podziwiać tańce ludowe i współczesne w wykonaniu zespołów tanecznych działających przy WDK oraz program w wykonaniu dzieci z klasy II i III SP. W trakcie występów można było skosztować kołaczy dożynkowych upieczonych przez gospodynie z KGW obu wiosek, napić się kawy czy herbaty, a także zjeść oryginalnie przygotowane leczko.

Około godziny 18.00 rozpoczęła się zabawa wiejska, a do tańca przygrywał zespół „Puls”. Podziękowania należą się prowadzącej święto płonów, pani Grażynie Gruszczyńskiej, KGW z Gierałtowic i Gierałtowiczek, strażakom, kierownictwu WDK i ZSP oraz dzieciom i młodzieży występującym na scenie wraz z ich opiekunami.

M. Węgrzyn

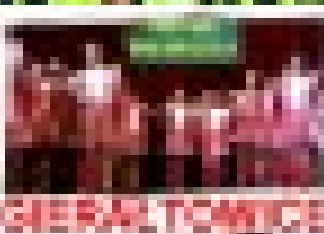
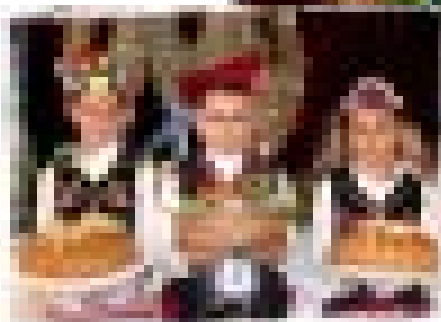




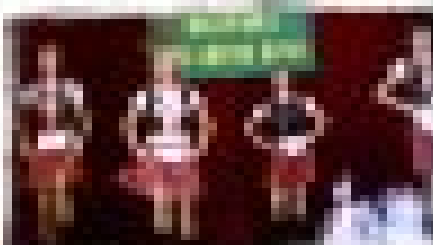
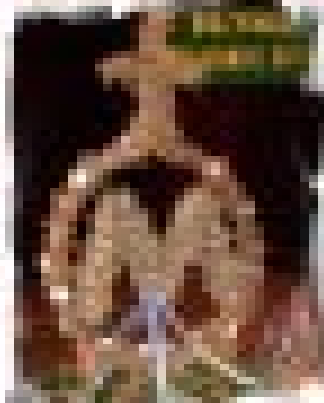
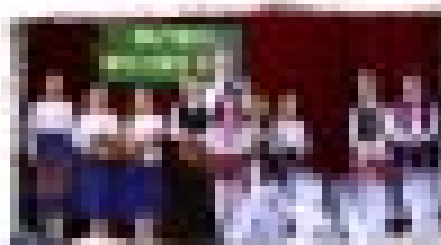
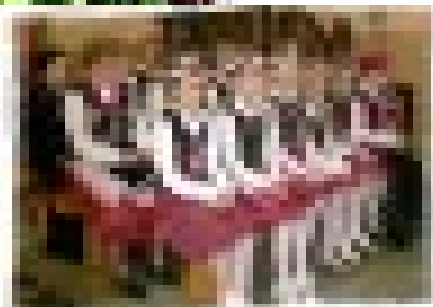
W
I
E
J
S
K
I
E



W
I
E
J
S
K
I
E



WIEJSKIE 2010



Akcja LATO

AKCJA LATO to lokalne działanie skierowane do młodzieży w okresie wakacyjnym. Gdy szkoły są zamknięte wiele dzieci i młodzieży pozostaje w miejscu swojego zamieszkania. Część z nich nudzi się i pragnie spędzić czas bardziej atrakcyjnie niż przed telewizorem i komputerem.

By urozmaicić im czas wakacji, Stowarzyszenie „Nadzieja” co roku organizuje szereg imprez kulturalnych, sportowych jak i rozrywkowych. Akcja Lato w 2010 roku była zorganizowana w sołectwach Nidek, Gierałtowie, Gierałtowiecki.

Organizowano wycieczki, gry i zabawy, konkursy, rozgrywki tenisa. Największą atrakcją były wycieczki do mini- zoo, gdzie młodzież nie tylko oglądała zwierzęta, ale nawet jeździła konno. Także wycieczka do Pszczyny i Cieszyna była ciekawym doświadczeniem. Część młodzieży posiadającej paszporty przeszła nawet do sąsiedniego kraju, Republiki Czeskiej.

Ważnym elementem spotkań była profilaktyka, by młodzi uczestnicy spotkań unikali w swoim życiu zagrożeń dzisiejszego świata – uzależnień.

Akcja trwała 4 tygodnie i była realizowana w lipcu i sierpniu. W różnorodnych zajęciach uczestniczyło ponad 60 osób.



WDK Nidek



Atrakcyjna „Akcja LATO” w Gierałtowieckach

Mam 7 lat i od września chodzę do pierwszej klasy. Ale przez wakacje, gdy szkoła była zamknięta, chodziłam prawie dwa tygodnie (od 20 do 30 lipca 2010) do takiego mini-przedszkola, zwanego przez moją mamę „dziecińcem”. Ja na „Akcji LATO” byłam już po raz trzeci, ale te spotkania trwają już od dawna. Byłam bardzo mile zaskoczona pięknie odnowionym i wyposażonym w środku i na zewnątrz Domem Ludowym w Gierałtowieckach. „Ale tu fajnie teraz”- słyszałam, jak dzieci, które tu przychodzą co roku, mówiły do siebie.

Moi starsi i młodszy koledzy i koleżanki - wszyscy oddawaliśmy się bez troski zabawie pod czujnym i życzliwym okiem sympatycznych Pań z Koła Gospodyń Wiejskich z Gierałtowieckich i nie tylko z Koła. Nie umiem jeszcze dobrze liczyć, ale słyszałam od Pań, że przychodziło codziennie ok. 40-50 dzieci w bardzo różnym wieku, ale każdy znalazł dla siebie jakieś ciekawe zajęcie. Były gry i zabawy w odnowionych salach, ale także na świeżym powietrzu, bo wreszcie wokół Domu Ludowego powstało piękne ogrodzenie. Była też super dyskoteka, bo DL w Gierałtowieckach wzbogacił się o wspaniały sprzęt nagłaśniający i super dyskotekowe oświetlenie. Było spotkanie ze znanym podróżnikiem p. Sewerynem Gałyszem, który ciekawie opo-

wiadał nam o Wietnamie, a dzięki nowemu, jak to mój brat mówi „wypasionemu”, sprzętowi multimedialnemu (kolejny nabytek DL), mogliśmy zobaczyć piękne zdjęcia z tej wyprawy. Przy okazji też skosztowaliśmy pysznych tostów z warzywami. Ale prawdziwym hitem tych wakacji okazała się zakupiona tram-



polina. Ale to frajda poskakać sobie na trampolinie!!! Tak wysoko wyskoczyć do góry i spadać miękko w dół, albo zrobić „kociołka”!!! Super!

W tym roku, wraz z dziećmi z Nidku, były zorganizowane aż dwie wycieczki. Młodsze dzieci, czyli ja i moi rówieśnicy, byliśmy w Mini-Zoo w Inwałdzie, tam jest super plac zabaw i zwierzątka, można się było nawet przejechać na koniku. Starsze dzieci zwiedzały pałac w Pszczynie oraz miasto Cieszyn. Wszyscy wrócili pełni wrażeń.

Na koniec, jak uczy mnie mama i tata, należy za wszystko podziękować, za to, że nie byliśmy ani głodni, ani spragnieni, ale weseli i rozbawieni.

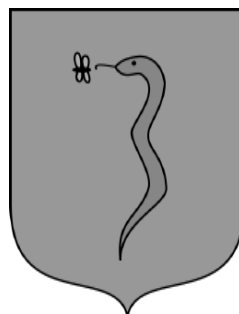
Dziękuję więc ja w imieniu wszystkich, ale to wszystkich dzieci za napoje i pyszne lody Panom Strażakom z OSP w Gierałtowicach, za słodczyce firmie „BAHLESEN” ze Skawiny, za kiełbaski, które smakowały pysznie z grilla, Państwu Tomczykom z Gierałtowic. Za pomoc i wsparcie Pani Wójt Małgorzacie Chrappek, Stowarzyszeniu Pomocy Bezrobotnym i Ich Rodzinom „NADZIEJA” za zakup trampoliny i nie tylko, Panu Adamowi Rusinkowi z Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Oczywiście wielki uśmiech dla Pań z KGW w Gierałtowickach, dla sołtysa Jana Wójcika oraz dla głównej organizatorki „Akcji LATO” Pani Barbary Bliźniak.

Ach, już nie mogę się doczekać następnych wakacji...Pa Pa

*wysłuchała i spisała TerQ -
wrzesień 2010*



Gierałtowiczki





Historia Straży Pożarnej w Gierałtówicach

Kronikę prowadził Mieczysław Putek.

Prezes 1983-1983



Rozdział II - lata 1960 - 1970

Późną jesienią 1960 roku na walnym zebraniu dokonano wyboru nowego zarządu. Poszczególne funkcje powierzono wybranyemu druhom:

prezes	-	Buchała Władysław
komendant	-	Jordanek Alojzy
z-ca kom.	-	Kuwik Tadeusz
sekretarz	-	Miętka Józef
skarbnik	-	Piernik Franciszek
gospodarz	-	Kurowski Kazimierz

Zauważono, że w związku z rozbudową i przebudową zagród wiejskich, zmniejszyła się ilość przydomowych stawków i sadzawek. Aby zabezpieczyć budynki na wypadek pożaru, dla zapewnienia dostatecznej ilości wody postanowiono wybudować dwa zbiorniki. Uzyskano na ten cel 20 tysięcy złotych z PZU oraz drugie tyle uchwalono odrobić w czynnie społecznym. Jeden zbiornik zlokalizowano przy drodze „Zbójcekiej” /koło Batka/, a drugi w niewielkiej odległości od szkoły /poniżej parceli szkolnej/

W odbywających się w Andrychowie zawodach rejonowych druhowie zdobyli czwarte miejsce.

Na zebraniu uczczono minutą ciszy zmarłego druha Józefa Zajęca lat 40, w OSP 14 lat.

19 sierpnia 1964 roku jednostka gierałtowska otrzymała do celów przeciwpożarowych nietypowy samochód DODGE.

Z okazji 55 - rocznicy powstania OSP, 16.10.1965 roku odbyła się w WDK uroczystość, na której wręczono odznaczenia wyróżniającym się druhom. Podkreślono w uzasadnieniu długoletnią przynależność i rzetelną pracę w szeregach strażackich, aktywność w akcjach pożarowych, pracę społeczną przy budowie dwóch zbiorników wodnych oraz udział w ćwiczeniach i zawodach. W obecności władz gromadzkich, aktywu wiejskiego, licznie zgromadzonych mieszkańców i młodzieży szkolnej, wręczenia odznaczeń dokonał prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP Zbigniew Karelus.

Odznaczenia otrzymali:

1. Za wysługę lat: Buchała Józef, Jordanek Alojzy, Kuwik Tadeusz, Kurowski Kazimierz, Żabiński Józef, Zaczyński Tadeusz.

2. WZOROWY STRAŻAK: Jordanek Alojzy, Kurowski Kazimierz, Kuwik Tadeusz.

3. MEDALE ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA:

Brązowe : Kobiela Wojciech, Miętka Józef, Miętka Wawrzyniec, Skibiński Władysław.

Srebrne: Jordanek Alojzy, Kuwik Józef, Matyjasik Franciszek, Nowak Piotr, Wądrzyk Jan.

Złote: Matyjasik Wincenty, Piernik Franciszek.

4. Listy pochwalne: Buchała Władysław - przewodniczący Gminnej Rady Narodowej, Wieczorek Józef - rolnik, Leśniak Józef - były naczelnik OSP.

Na zakończenie uroczystości z programem artystycznym wystąpiła młodzież ze Szkoły Podstawowej.

Na zebraniu walnym 27.03.1966 roku podjęto decyzję o przystąpieniu do wykonania remontu kapitalnego remizy strażackiej. Prace obejmowały zerwanie dachu, wykonanie nowego stropodachu, dobudowanie dźwurki, doprowadzenie wody i urządzenie toalety, budowę pieca ogrzewczego w garażu, uporządko-

wanie terenu. Dotację otrzymano z Powiatowej Rady Narodowej, a część materiałów budowlanych przydzieliła Powiatowa Komenda OSP. Roboty budowlane wykonywał Gromadzki Zakład Usługowy z Andrychowa.

Podkreślono liczne braki w wyposażeniu, takie jak pasy bojowe wraz z toporkami, hełmy, brak drugiego kompletu węży ssawnych oraz rozdzielacza. Ponadto remiza podłączona do sieci elektrycznej nie posiada własnego zegara i jest uzależniona od WDK i często pozostaje bez prądu, co utrudnia uruchomienie syreny alarmowej. Konieczne jest także wyposażenie jednostki w typowy samochód bojowy oraz drugą motopompę. Minutą ciszy uczczono pamięć druhow: Skibińskiego Władysława - lat 63, w OSP lat 36; Matyjasika Ludwika - lat 63, w OSP lat 48.

W 1966 roku w maju, w ramach dni ochrony przeciwpożarowej jednostka przeprowadziła kontrolę p-poż. oraz czystości na terenie Gierałtówic i Gierałtówiczek. Ogółem skontrolowano 350 zabudowań. W czasie kontroli stwierdzono szereg usterek pod względem przestrzegania przepisów przeciwpożarowych, a w szczególności:

1. Brak wyciorów kominowych, nie pobielone kominy, brak piasku, wody i bosaków, brak blach przed piecami, nieprzepisowo ustawione sterty siana i słomy, a także na terenie mała ilość sadzawek wodnych, co w razie pożaru utrudnia akcję pożarową.
2. Filia głębowickiego Państwowego Gospodarstwa Rolnego - ferma kaczek w Gierałtówiczkach nie posiada należytego zabezpieczenia p-poż, bo nie ma skrzyń z piaskiem, beczek z wodą oraz gaśnic.
3. Na terenie Gierałtówic znajdują się dwa budynki drewniane nie nadające się do dalszego zamieszkania, gdyż grożą zawaleniem i należy je rozebrać. Stanowią własność Krzyścina i Turzy.
4. Na terenie Gierałtówiczek znajduje się "kurna chata" /własność Wądrzyka/, która nie posiada komina i pomimo kilkakrotnych zaleceń kontrolnych takiego komina właściciel nie wybudował. Należy także na terenie tej wioski wybudować zbiornik wodny przeciwpożarowy, a tymczasowo urządzić dwie zastawki wodne.

Od 1910 roku w jednostce OSP zaszły duże zmiany personalne i w lutym 1967 roku skład osobowy przedstawiał się następująco:

1. Putek Mieczysław prezes
2. Jordanek Alojzy naczelnik
3. Kuwik Tadeusz z-ca naczelnika
4. Miętka Józef sekretarz
5. Piernik Franciszek skarbnik
6. Kurowski Kazimierz gospodarz
7. Żabiński Józef członek zarządu
8. Matyjasik Wincenty przew. Komisji Rewizyjnej
9. Miętka Wawrzyniec czł. Kom. Rew., mechanik
10. Zaczyński Kazimierz czł. Kom. Rew.
11. Buchała Aleksander kierowca
12. Cieślak Jerzy mechanik, Gierałtówiczki
13. Brońka Stanisław mechanik
14. Nowak Franciszek mechanik, Gierałtówiczki
15. Nowak Piotr chorąży
16. Wądrzyk Jan
17. Nikiel Tadeusz
18. Matyjasik Franciszek
19. Mikula Stanisław
20. Turza Franciszek

- | | |
|-----------------------|----------------|
| 21. Kobiela Wojciech | |
| 22. Zaczyński Tadeusz | Gierałtowiczki |
| 23. Nowak Ludwik | Gierałtowiczki |
| 24. Nosek Jan | Gierałtowiczki |
| 25. Węgrzyn Jan | |
| 26. Cieślak Stefan | |
| 27. Wołek Henryk | |
| 28. Piernik Tadeusz | |

Członkowie honorowi - to drухowie, którzy byli kiedyś czynni, pełnili jakąś funkcję w OSP i odeszli ze względu na swój wiek lub z powodu absorbującej pracy zawodowej, ale nie zerwali łączności z jednostką strażacką. Są to:

1. Kuwik Józef
2. Leśniak Józef /były naczelnik /
3. Odrobina Franciszek /

były naczelnik/

4. Nowak Ludwik
5. Buchała Władysław /były prezes OSP/

Do tej liczby należy dodać grupę 12 członków wspierających.

Prace remontowe przy remizie, które wykonuje Zakład Usługowy z Andrychowa idą bardzo powoli i opieszale. Robotnicy dość często udają, że pracują, a popijają piwo z pobliskiego baru. Wszelkie uwagi nie odnoszą skutku, a dwóch czy czasami trzech robotników nie kwapi się do systematycznej pracy. Strażacy i pracownicy GRN z Wieprza denerwują się, gdyż nadchodzi zima. W tym czasie nadchodzi wiadomość o przydzieleniu jednostce typowego samochodu bojowego. Zarząd za zgodą Ko-

Prezes 1959-1983



BUCHAŁA Władysław

silne mrozy przerwały dalsze prace. Oszczędności jednostki złożone na książeczce w wysokości 25 tysięcy, zostały "nadszarpnięte" na zakup materiałów budowlanych. Ale nie ma co żałować - to wszystko dla dobra strażaków obecnych i przyszłych.

Do roku 1967 OSP posiadała kolejno cztery auta, lecz pomimo pewnych przeróbek zewnętrznych, żadne z nich nie było typowym samochodem strażackim. Wreszcie marzenia zaczęły się realizować. W dniu 9 marca 1968 roku z Powiatowej Komendy Straży Pożarnych w Wadowicach jednostka gierałtowicka otrzy-



mała nieodpłatnie typowy samochód bojowy STAR-20 do celów przeciwpożarowych. Wprawdzie używany, ale z nowym silnikiem. Samochód wystarczający dla jednostki i oby był używany tylko do ćwiczeń i zawodów.

W lipcu 1968 roku organizacja strażacka przesłała datkę w wysokości 200 złotych na Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Ten szpital dla dzieci powstał jako symboliczny pomnik



mendy Powiatowej OSP sprzedaje swojego "Dogda" w dniu 24 października 1967 roku. Remiza wprawdzie już "pod dachem", ale niewykończona. Zwołano komisję w składzie: projektant - Puchala Jolanta, kpt. pożarnictwa - Biskup Tadeusz, przewodniczący GRN- Buchała Władysław, prezes OSP- Putek Mieczysław, majster budowlany - Bliźniak Bolesław oraz kierownik budowy - Danek Józef. Komisja ustaliła, że GRN i OSP spiszą protokół zdawczo-odbiorczy robót wykonanych przez wykonawcę, a następnie ustalą dalszy zakres prac potrzebnych do zamknięcia budowy i oddania do użytkowania remizy OSP. Ustalono także, że sanitariaty w remizie będą wykonane łącznie z tymi w Domu Kultury oraz ustalono termin rozpoczęcia prac przy kanalizacji remizy i WDK oddzielnie wg drugiego wariantu projektu.

Pomimo tych zabiegów postęp prac i organizacja dotychczasowych robót tym systemem nie gwarantowała ich ukończenia nawet do 1968 roku. Ze względu na konieczność należytego zabezpieczenia przeciwpożarowego obu wiosek, zarząd OSP zawiadomił Gromadzką Radę Narodową w Wieprzu o przystąpieniu do ukończenia w/w robót systemem gospodarczym przy pomocy czynu społecznego strażaków.

W listopadzie 1967 roku mimo pierwszych przymrozków, drużyna przystąpiła do prac ziemnych przy kanalizacji. Poszły w ruch kilofy i łopaty. W krótkim czasie wykonano około 50 metrów rowu, założono rury, urządzono pod wieżą toaletę, założono dwie studzienki, uporządkowano teren. Opady śniegu i



uczczenia bohaterstwa i męczeństwa dzieci polskich w latach drugiej wojny światowej.

Od 1 października został rozwiązany problem oddzielnej instalacji elektrycznej w remizie. Wykonawcą jej był Sala Adam z Głębowic, a wszelkie koszty z tym związane pokryto z kasy OSP.

Z końcem tego roku nastąpiło kolejne ważne wydarzenie, a mianowicie odbiór trzeciego zbiornika przeciwpożarowego. Został on też, podobnie jak tamte dwa, wybudowany z dotacji PZU. Zbiornik został zlokalizowany również na Zbójckiej /koło Miłkowskiego/.

Dnia 12 stycznia 1969 roku odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Dotychczasowy naczelnik drух Alojzy Jordanek został powołany przez Komendę Powiatową OSP na stanowisko naczelnika gromadzkiego dla Gromady Wieprz. W skład nowego zarządu weszli:

- Prezes - Putek Mieczysław
- Naczelnik- Kuwik Tadeusz
- z-ca nacz. - Cieślak Jerzy
- sekretarz - Miętka Józef
- skarbnik - Piernik Franciszek
- gospodarz - Kurowski Kazimierz
- przedst. GRN - Wolas Józef, sołtys.



KUWIK Tadeusz

Komisję Rewizyjną utworzyli: Matyjasik Wincenty, Miętka Wawrzyniec, Zaczyński Tadeusz.

Nasi strażacy włączyli się też do akcji, jaką podjęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Gierałtowicach i zwrócili się o dotację na ten cel. Zarząd przeznaczył kwotę 200 złotych. Celem akcji było ufundowanie książeczki mieszkaniowej dla sieroty z Domu Dziecka.

Na zebraniu zarządu w dniu 15 grudnia 1969 roku dokonano podsumowania czynów społecznych za cały rok wykonanych przez druhow czynnych i wspierających. Wykonano następujące prace:

1. Założenie podłogi w dyżurce, przywóz desek, pomalowanie i zaoliwienie desek podłogowych - 600 zł.
2. Bielenie garażu i malowanie lamperii - 1700zł.
3. Wymycie podłogi w lokalu wyborczym - 250 zł.
4. Wyczyszczenie 2 zastawek ppoż. - 800zł.
5. Oczyszczenie 2 zbiorników ppoż. - 500zł.
6. Wypompowanie wody z piwnicy szkolnej - 200zł.
7. Wykopanie 7 szt słupów żelbetonowych, demontaż przewodów elektrycznych i przewóz ich furmankami do wsi - 3250zł.
8. Wykop ziemny pod założenie dalszej części kanalizacji oraz 2 studzienek przy WDK wraz z przywieszeniem 7 szt kregów studziennych, założenie rur, zakopanie kanału - 3850 zł.
9. Prace ziemne, niwelacja i zagospodarowanie terenu przed remizą i WDK - 720zł.
10. Wykop pod 7 szt słupów elektrycznych / oświetlenie uliczne/ oraz ich rozwieszenie - 940 zł.

Razem wartość czynu wyniosła 12 810 zł.

Na tym spotkaniu uczczono pamięć zmarłego druha Franciszka Odrobiny - lat 78, w OSP lat 22.

W roku 1970 naszą jednostkę czekało wiele spraw. Otrzymaną w 1967r. dwukołową przyczepę samochodową, używaną wcześniej w Wytwórni Silników Wysokoprężnych, zarząd OSP postanowił sprzedać, jako że jest w złym stanie i nie jest potrzebna. Zakupił ją Zakładowy Oddział Samoobrony przy Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie do ćwiczeń, za kwotę 5000zł. Za uzyskane pieniądze postanowiono zakupić dla wszystkich druhow czapki strażackie okrągłe, regulaminowe, emblematy na czapki, kołnierze i naramienniki. Zakupu



Prace przy szkole

dokonano w Krakowie w czerwcu.

Również za własne pieniądze zakupiono kilka mebli do dyżurki: biurko jednostronne za 836 złotych, regał biblioteczny otwarty za 723 zł oraz wieszak stojący metalowy na ubrania za 195 zł. Używaną szafę dwudrzwiową na akta oraz biurko dębowe do świetlicy OSP dostaliśmy nieodpłatnie z Gromadzkiej Rady Narodowej w Wieprzu. Z subwencji Gromadzkiej Rady zakupionych zostało 14 pasów bojowych z toporkami. Planujemy kupić także za własne pieniądze spodnie strażackie dla druhow i kilka brakujących mundurów. W

tym celu zarząd nastawia się na „ciąłanie” pieniędzy z różnych imprez, głównie zabaw tanecznych. Zarząd pragnie, aby każdy druh i zewnętrznie czuł się i wyglądał jak strażak, a nie „strażak kombinowany”, na niby.

Nasza jednostka wzbogaciła się o nową motopompę, typu PO3E Polonia M-800, którą przydzieliła nam Powiatowa Komenda OSP, o wartości 19 600 zł.

W dniu 15 grudnia 1970 roku zarząd jednostki obliczył wartość prac społecznych wykonanych w ciągu roku przez druhow:

1. Porządkowanie terenu, przywóz ziemi i płyt chodnikowych, przy którym pracowało 26 osób oraz 2 konie - **4800zł.**
 2. Wybetonowanie płyty przed dyżurką, wywiezienie ziemi i nawiezenie żwiru - **1480zł.**
 3. Wykonanie wykopu ziemnego - 42m i założenie rur kanalizacyjnych i 1 studzienki - **5860zł.**
- Razem wartość wyniosła **12 140 zł.**

Na IV Zjeździe Oddziału Powiatowego OSP w Wadowicach dnia 17 grudnia 1970 roku podjęto uchwałę, w której m.in. stwierdzono: "...obrady walnych zebrań sprawozdawczych w OSP powinny się skupiać na takich zagadnieniach jak: - ocena stanu bezpieczeństwa pożarowego miejsca działania OSP oraz wnioski do polepszenia tego stanu przez działalność prewencyjno-informacyjną. Wykonanie czynów społecznych w zakresie poprawy ppoż. zaopatrzenia wodnego. Warunki i stan przechowania sprzętu pod względem technicznym i gotowości bojowej. Ilościowy wzrost członków czynnych i wspierających. Ocena stanu wyszkolenia członków OSP i drużyn młodzieżowych. Współdziałanie z władzami, instytucjami i organizacjami w rejonie działania OSP".

SZTUKA „BICI BIJĄ”

c.d.w kolejnych wydaniach
GRAG

Dnia 12 września w niedzielę w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury mieszkańcy mogli obejrzeć przedstawienie teatralne. Sztuka „Bici biją” została przygotowana przez Młodzieżowy Zespół

Teatralny działający przy GOK w Wieprzu. Opiekunem, reżyserem i głównym motywatorem grupy jest pani Ewa Gawel. Sztuka „Bici biją” jest historią przemocy wplecionej w środowisko młodzieży szkol-

nej, ale także rodziców. Agresja powoduje agresję. Przemoc budzi u ofiar także pragnienie przemocy. Obłądny cykl zadawania bólu przechodzi z pokolenia na pokolenie. Problem jest na tyle wstydlivy, że





blemu przemocy jest przerażający. W wielu domach dzieci są bite, a w niektórych wręcz katowane. Zwykle wiąże się przemoc fizyczną z alkoholizmem, ale jest coraz więcej wyjątków, gdy rodzic widząc swoje porażki wychowawcze pragnie odreagować, bijąc swoje dzieci.

W Polsce istnieje nawet specjalistyczna prasa poświęcona temu ukrytemu problemowi. „Niebieska Linia” – dwumiesięcznik - jest poświęcony tylko problematyce przemocy. Istnieją także organizacje i grupy terapeutyczne złożone z ofiar przemocy. Uniwersalne hasło, które przyświeca wszystkim działaniom jest proste. "Wychowywać bez bicia". W tym miejscu wypada dodać, że także w miłości, poczuciu wartości, w bezpieczeństwie.

W praktyce jest jednak coraz gorzej. Rodzice, często pijani, maltretują swoje dzieci. Co kilka dni usłyszeć w mediach można makabryczne historie z dziećmi jako ofiarami. W Polsce istnieje prawie 30 lat Komitet Ochrony Praw Dziecka. Powstał on w 1981 roku po zarejestrowaniu "Solidarności" i otwarciu drogi do zmian. Zarejestrowany Komitet Ochrony Praw Dziecka był pierwszą organizacją tego typu w krajach bloku socjalistycznego. Przyczyną utworzenia go była oczywiście przemoc, w tym przypadku historia zakatowanego pasem na śmierć 6-letniego Daniela.

Motto, które widniało na zaproszeniu na sztukę przypominało że: „Dobro i zło muszą istnieć obok siebie, a człowiek musi dokonywać wyboru”. Tak powiedział prawie sto lat temu Mahatma Ghandi, wielki filozof i człowiek, który wyrzekł się przemocy. Zginął z rąk ekstremisty, który nie podzielał jego poglądów.

Sztukę obejrzało około 250 osób. Ze względu na wychowawczy charakter przedstawienia zorganizowano drugi pokaz 13 września w godzinach rannych dla młodzieży z gimnazjów z gminy Wieprz.

Młodzież z Nidku, Gierałtowic i Wieprza obejrzała sztukę dzięki zapewnionemu transportowi, który ufundowała Komisja do Spraw Profilaktyki i Problemów Alkoholowych w Wieprzu.

Obsada sztuki: Ugo Giordano, Dawid Lasek, Karina Brońka, Dominik Ćwiertnia, Ola Kocemba, Julia Mazgaj, Karolina Stuglik, Bartłomiej Osowski, Przemysław Bagier, Weronika Skowron, Magda Babińska, Joanna Legień, Mateusz Majtyka, Patryk Sopicki. Oprawa muzyczna -Kamil Cyper. Reżyseria – mgr Ewa Gawel.

Dochód z przedstawienia został przeznaczony na pomoc ofiarom tegorocznej powodzi.

większość ludzi ukrywa fakt istnienia przemocy.

Bijący rodzice tworzą przyszłych katów swoich wnuków. Co gorsza, od przemocy w rodzinie, która zwykle jest szczelnie ukryta za zamkniętymi drzwiami domów, nie można łatwo się uwolnić. Powraca w łagodniejszych formach agresji werbalnej, ale ciągle istnieje. Szerszy kontekst pro-

Najlepsze na świecie są... wakacje

Czas wakacji już dawno za nami a wspomnienia żywe i zawsze obecne. Pogoda, bezchmurne niebo, ciepło, wyjazdy, urlopy, leniuchowanie i pomysłowość sprzyjają temu okresowi. Każdy powtarza „nuda, nuda” a jeśli tego nie wypowiada, nosi w sobie uczucie chęci zmiany i poznania czegoś innego.

Prawie siedemdziesięcioro dzieci i młodzieży zaczęło swoje poszukiwania od zapisu na cykl zajęć „Wakacje z Domem Kultury” prowadzonych w placówce we Frydrychowicach. Termin 28.06 - 09.07.2010- to 10 dni poświęcenia wolnego czasu, odsunię-

cie wyjazdu do rodziny, oderwanie się od komputera. Organizowane zajęcia po raz trzeci wcale nie były pewnikiem udanej akcji. Plany, pozyskane środki, opieka ze strony rodziców, pomoc ludzi mieszkających w naszej miejscowości, zachęcający afisz, ulotki rozdawane w



*Łatwo, pysznie i dziecinnie prosto
- kurs gotowania z Panią Jadwigą Sopicką*



Pieszno po Beskidach- wycieczka na Leskowiec



Twarzowe zwierzakimallowanie farbami do ciała

pobliskiej szkole i w WDK dały szansę powodzenia przedsięwzięciu.

Zaczęliśmy intensywnym treningiem naszych mięśni i miarowych oddechów zdobywając szczyt naszych Beskidów - Leskowiec. Wycieczka stała się małą formą „szkółki przetrwania”, gdyż po okresie czerwcowych opadów szlak zmienił się w wąwozy pełne błota. Duży i mali zakasali spodnie i ruszyli pod górę, nie obyło się bez śmiesznych przygód, ale o tym pamiętają tylko uczestnicy. Na szczęście wszyscy wyszli i zeszli z powrotem ciesząc się na widok czekającego w Ponikwi autokaru.

Kolejny dzień akcji „Przyroda na szkle” uwiecznił obrazy ze zdobytego szczytu na szybkach za pomocą farb witrażowych. Pomysłów tyle, ile dzieci, a nawet więcej, bo i dorośli mieli swoje. Długotrwały efekt wspomnień został oprawiony i powieszony w pokojach dzieci i na ścianach WDK.

Łatwo, pysznie i dziecinnie prosto... Czy tak było - mogą powiedzieć uczestnicy zajęć w trzecim dniu. Dzięki uprzejmości i zaangażowaniu w akcję pań z Koła Gospodyń Wiejskich, w dwóch turach prze-

pracować szczegóły dań przygotowanych przez małe rączki dzieci.

Kolejny dzień bezpiecznie zachęcił do palenia ogniska.

„Późne popołudnie przy ognisku” z pieczoną kielbaską z małego przerodziło się w ogromny stos, dzięki pracy naszego sołtysa pana Andrzeja Sopickiego i pana Stanisława Konarskiego, którzy „walczyli” z drewnem z Frydrychówki. Ogień do bezpiecznych się nie zalicza, więc nasza Ochotnicza Straż Pożarna czuwała nad całym wydarzeniem. Co więcej, zaprezentowała dzieciom wóz strażacki i jego możliwości na boisku sortowym LKS. Zabawę i śmiech wywołała piana z armatek, a po wyczynach przyszedł czas na kielbaski.

Piątek pozwolił nam się schłodzić w basenie kąpielowym w Andrychowie. Schłodzenie okazało się tylko pozornym, bo niektórzy wyglądali jak „czerwone raczki” po całonocnych wodnych szaleństwach. Warte poświęcenie skóry za stwierdzenia „Ale było fajnie - kiedy będzie następny raz?”.

Tydzień szybko minął, a kolejny rozpoczął się od kolorowych twarzy. Każdy wybrał sobie wzór przemiany i ustawiając się w kolejce zmienił oblicze nie

do poznania. Niektórzy rodzice mieli problem z rozpoznaniem swoich dzieci, więc metamorfoza zadziałała.

Wtorek upłynął pod znakiem sportu i tu swoje dokonania zaprezentowali chłopcy którzy aktywnie wzięli udział w Turnieju Tenisa Stołowego. Dwie kategorie wiekowe i po trzy miejsca z trofeami. Radość zwycięzców i mały niedosyt reszty zapowiedział kolejne rozgrywki i rywalizację. Miotły, tarki, pączki, słodycze i wiele innych rzeczy wspomogło dzień upływający pod hasłem „Tanecznie, wesoło, nagrodowo”. W tym dniu królował taniec, radość i niewielka rywalizacja. Zajęcia prowadzone przez instruktora zaangażowały grupę w zmagania tak, że nieważne stało się zdobywanie słodyczy jako nagrody. W rezultacie każdy potańczył i coś otrzymał. Przyszła kolej na długo oczekiwaną wycieczkę do Muzeum Wsi Polskiej w Wygiełzowie. Niestety ta wyprawa w dużej części zarezerwowana była dla dzieci i młodzieży cały rok pracujących na zajęciach w Domu Kultury. Była ona niejako nagrodą za ich włożoną pracę, chęci i systematyczne uczęszczanie. Miała ona, dzięki udziałowi w warsztatach „Od ziarenka do bochenka”, zainspirować tradycją i przynależnością do naszego regionu i wreszcie przypomnieć zwyczaje i obyczaje związane z ziarnem. Miała też za zadanie wzbudzić szacunek do chleba i jego wielkiego znaczenia. Podzieleni na dwie grupy ruszyliśmy zwiedzać skansen. W cieniu dawnych XIX – wiecznych chałup, stodół, młynu, spichlerza, dworu i XVII – wiecznego kościoła konstrukcji zrębowej przeniesionego z pobliskiego Ryczowa poczuliśmy wagę zabytków i odczucie „dobrodrojeństwa” w wyposażeniu naszych współczesnych domów. Dzieci były zaskoczone obserwując elementy dawnego życia, a wystawa „W szkole naszych dziadków” w jednej z chałup wywołała ocenę wyposażenia dzisiejszego ucznia. Na warsztatach „Od ziarenka do bochenka” posmakowaliśmy pracy żniwnej, a dokładnie prac związanych z obróbką ziarna. Próbowaliśmy młócić, ale jak dzieci stwierdziły, wcale nie było to takie proste - cep nie bił jak trzeba, z przetaku wszystko ziarno uciekało, a żarna wymagały siły...

Po warsztatach ruszyliśmy do dworu, gdzie usłyszeliśmy o jego zamożnych właścicielach i zwyczajach szlachty. Oglądaliśmy ekspozycję sprzętów, zdjęć i ruszyliśmy na zamek w Lipowcu. Ponadplanowy punkt wycieczki wzbudził strach poprzez opowieść o duchu okrutnego biskupa, który urzęduje w ruinach... Myślę, że naj-



Późne popołudnie przy ognisku- pokaz OSP



większe przeżycie wzbudziło wyjście na wieżę i roztaczająca się piękna panorama z widokiem na odległe tereny.

Ostatni dzień miał wszystkich zaprosić na kino letnie przed budynek WDK, ale niestety, brak ciemności sprowadził wszystkich do świetlicy pod scenę, gdzie w ciemni oglądaliśmy bajki i film.

Dziesięć dni „innych wakacji”- radości, pracy, nauki i może coś w nas zostało, nie tylko wspomnienie, smak, ale i przynależność regionalna, i zarodek naszej współpracy. Dziękujemy wszystkim sponsorom: Maspeksowi , Urzędowi Gminy za przekazanie gadżetów z logo gminy Wieprz, panu Józefowi Tomczykowi – Zakładowi

Mięsnemu a także cichemu sponsorowi kielbasek, Zakładowi Szklarskiemu w Wieprzu za wszystkie szkła na nasze zajęcia. Dziękujemy Zespołowi Szkolno-Przed-szkolnemu we Frydrychowicach za świetne rozpropagowanie akcji, paniom Marii Harańczyk , Annie Szczer, Marii Budzie, pani Jadwidze Sopickiej, sołtysowi - panu Andrzejowi Sopickiemu i panom Franciszkowi Dyraczowi , Stanisławowi Konarskiemu, strażakom z OSP , LKS-owi , paniom z KGW , paniom: Katarzynie Gustof, Annie Polak, Elżbiecie Wojtas, Dorocie Bury - świetnym mamom, które chciały być opiekunkami wycieczek, młodzieży: Ma-dzi Fierdonek , Asi Jarosz, Kasi Jarosz,

Karolinie Lelek, Justynie Orkisz. Dziękuję wszystkim, których nie wymieniliśmy, a przede wszystkim chętnym dzieciom, bez których cała akcja nie miałaby sensu.

Istota akcji bezcenna, szkoda tylko, że nie można było wszystkich dzieciaków przyciągnąć z braku miejsc. Płość świadczy o potrzebach a zaangażowanie dzieci w to wszystko - o motywacji do działania. Za słowami Jana Zamoyskiego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie” widać sens wszelkich wakacyjnych działań, ktokolwiek i gdziekolwiek to robi.

Agnieszka Jakubowska

Zapachniało sianokosami...



Zapachniało sianokosami, a dokładnie świeżym sianem w Wiejskim Domu Kultury we Frydrychowicach za sprawą kursu „Ozdób z siana” przeprowadzonym przez panią Monikę Zajdę. Co prawda kurs miał miejsce w czerwcu, ale dzięki niemu we frydrychowickich domach „namnożyły się” gwałtownie zajęczki, sowy, wiewiórki, a nawet żyrafy, żaby i inne zwierzątka. W niektórych przypadkach przed wejściami królują całe rodziny zwierzątek, a słyszeć można o nadchodzących bałwankach i Mikołajach z siana. Cały fenomen sztuki robienia zwierzątek z siana ukazała instruktorka pochodząca z Barwałdu Dolnego, mama Oli, która również była na zajęciach. Panie uczestniczące w kursie przez kilka spotkań zwinnie spletały siano, a efektem stała się wystawa podczas ostatniego spotkania. Kurs wyplatania z siana już od dawna chciała zorganizować dla pań z Koła Gospodyń Wiejskich pani Genowefa Hereda, a tym razem udało się to zrealizować. Zresztą właśnie ona jest twórczynią największych okazów, osiągających nawet metr wysokości. Panie udowodniły, że nawet sucha trawa może przyjmować piękne kształty i być obiektem podziwu.

Agnieszka Jakubowska

WIEJSKI DOM KULTURY WE FRYDRYCHOWICACH



AEROBIK

każda środa - godz. 17:30
zajęcia są bezpłatne
i dla każdego
zajęcia prowadzi Magdalena Tyrallik

ZAPRASZAMY

KLUB SENIORA W WIEPRZU

Od września w Gminnym Ośrodku Kultury rozpoczęły się spotkania w ramach Klubu Seniora. Spotkania przeznaczone dla osób starszych mają za cel uprzyjemnienie czasu wolnego seniorów poprzez ciekawe spotkania tematyczne.

23 września uczestnicy obejrzyć mogli prezentację Pt. MALTA a 7 października prezentację Pt.: JAPONIA. Następne spotkanie odbędzie się 4 listopada i będzie dotyczyło Hawajów.

Zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

GOK

Nowy-stary Dom Kultury w Gierałtowiczkach

Wypiękniął i wzbogacił się nasz nieduży Dom Kultury w Gierałtowiczkach. Dzięki pozyskanym na ten cel środkom pochodzącym z dotacji z Unii Europejskiej budynek został ocieplony z zewnątrz i odnowiona została elewacja, wymieniono central-



ne ogrzewanie. W środku: odnowione łazienki, kuchnie i biuro. Wszystkie pomieszczenia zostały pomalowane i umeblowane. Na dużej sali zamontowano szafy przesuwne, zakupiono stoliki i krzesła wykładane. W kuchni są teraz nowe meble kuchenne, dwie nowe kuchenki gazowe, zmywarka do naczyń, zlew i regały w spiżarni. Do pomieszczenia biurowego wstawiono nowe biurka z krzesłami obrotowymi i szafy.

Ponadto pozyskaliśmy dwa zestawy komputerowe, drukarkę, skaner, rzutnik multimedialny, sprzęt nagłaśniający i oświetlenie dyskotekowe, telewizor i wiele innych.

Teren wokół Domu Kultury wybrukowano, są miejsca parkingo-

we i zainstalowano alarm.

Jest to teraz super nowoczesny obiekt, którego mogą nam pozazdrościć okoliczne wsie i gminy. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni przede wszystkim Radzie Gminy Wieprz, pani wójt Małgorzacie Chrapek i panu dyrektorowi Stanisławowi Babińskiemu. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w pracę przy Domu Kultury.

Przypomnijmy, Dom Kultury w Gierałtowiczkach powstał na początku lat 90-tych XX wieku z przebudowanego budynku po Kółku Rolniczym. Wspólnymi siłami władz gminy i mieszkańców wsi powstał ten obiekt na miarę ówczesnych możliwości.

Zapraszamy wszystkich do korzystania z tego naszego wspólnego dobra. Dziś jest on wykorzystywany głównie przez mieszkańców Gierałtowiczek na rozmaite spotkania, kursy, zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Jeśli ktoś ma pomysł na ciekawe spotkania i zajęcia w Domu Kultury, to zapraszamy do współpracy.

TerQ



Wycieczka do Budapesztu

25 sierpnia 2010 roku z Gierałtowiec i Gierałtowiczek wyjechała wycieczka do Budapesztu. Stolica Węgier okazała się być słoneczna i bardzo atrakcyjna. Uczestnicy obejrzeli zamek w Budzie, uliczki Pesztu, próbowali lokalnych wędlin i pikli. Główne atrakcje miały miejsce po południu, gdy wycieczka obejrziała słynny budynek parlamentu. Polacy, jako członkowie Unii Europejskiej, są zwolnieni z opłat za zwiedzanie tego budynku. Po pomiesz-



czeniu parlamentu włącznie z salą obrad oprowadzała wycieczkę pani przewodnik mówiąca po polsku z pięknym madziarskim akcentem. Na zakończenie dnia zorganizowana została niespodzianka w postaci rejsu po Dunaju. Rzeka, która oddziela Budę od Pesztu, to także niemy świadek sukcesów i upadków Węgier. Podziwiano wszystkie najważniejsze zabytki miasta, a w tle cichutko brzmiał znany walczyk – oczywiście „Nad pięknym, modrym Dunajem”...

GOK



Irlandia

Niezwykłe zamki, celtycka muzyka, legendy o leprikonach i ich skarbach, tradycyjne koniczynki, święty Patryk, wszechogarniająca zieleń, skaliste wybrzeża i stada owiec - to wszystko i jeszcze więcej składa się na Irlandię, którą mieliśmy okazję bliżej poznać na spotkaniu Klubu Podróżnika.

Ten kraj ma w sobie jakiś dziwny urok... jakąś magię. Może to przez te zamki i wiele pozostałości po celtyckiej kulturze, może to historia Irlandii ma na to wpływ albo surowość klimatu... Jest stosunkowo blisko nas, a tak niewiele o nim wiemy...

"Irlandczycy, tak jak i Polacy lubią piwo i mają skłonności do organizowania powstań, które upadają" – to sformułowanie Pana Seweryna, które jakoś przypadło mi do gustu. Faktycznie, Irlandia, tak jak i Polska, ma za sobą kilka nieudanych powstań mających pomóc w uzyskaniu niepodległości od Anglii. Zanim jeszcze to nastąpiło... ponad pół wieku wcześniej przez Irlandię przeszła wielka klęska głodu. W 1846 roku choroba ziemniaków zniszczyła zbiory, chłopi musieli spłacać dzierżawę, więc sprzedawali pola. W efekcie brakowało żywności. Ludzie umierali, a rząd nic z tym nie robił. Zaczęły się masowe emigracje do Ameryki. W 1849 roku zaraza ustąpiła, lecz pozostawiła po sobie znak w historii Irlandii.

Dublin! Stolica Irlandii podzielona na dwie części: Northside i biedniejsze Southside. Miasto, w którym jest produkowane najpopularniejsze piwo Guinness. Innym trunkiem, bardzo słynnym w tym kraju jest oczywiście... whiskey!



Przywędrowała ona później do Ameryki, lecz tamtejsza wersja podobno znacznie różni się od oryginału.

W Irlandii jest bardzo mało drzew a dużo torfowisk. Ogromne połacie lasów zostały wycięte pod uprawę, a na odkrytych, wyżynnych, skalnych obszarach powstał torf, który jest teraz wykorzystywany jako opał. Brak drzew, same skały, ostre wybrzeża i dość surowy klimat sprawiają, że Irlandia wydaje się być niedostępna, obca i zimna...

Aby tradycji stało się zadość nie obyło się bez potrawy z Irlandii. W tym przypadku był to Colcannon i Meat Pie, a na zakończenie, jak zawsze, odbył się krótki konkurs. Być może uczestnicy natchnieni prelekcją o tym kraju wyruszą na poszukiwanie skarbów leprikonów na końcu tęczy? Kto wie, co się tam jeszcze kryje...

Pamela Gurdek



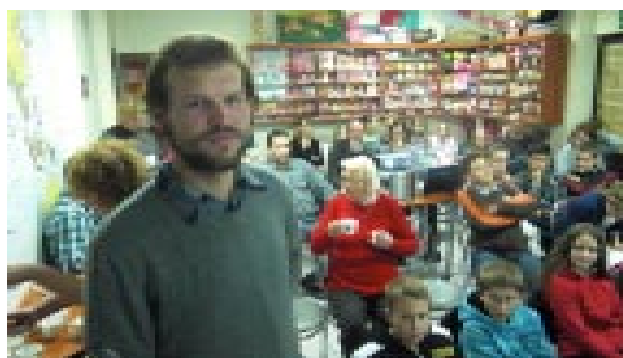
Węgry

Wrześniowe spotkanie Klubu Kulinarnego Podróżnika było wyjątkowe z kilku powodów. Po pierwsze i co najważniejsze poprowadził je rodowity Węgier pan Andrasz Kalomista, mieszkający obecnie na terenie naszej gminy, dzięki czemu całe wydarzenie niezaprzeczalnie zyskało na prestiżu.

Po drugie, sama prelekcja, jak już wiemy dotyczyła Węgier, czyli wyjątkowego i bliskiego dla nas, Polaków, kraju. Po trzecie, jedzenie było nieprzystojnie smaczne, co sprawiło, że pierwszy piątek września pozostał w pamięci przynajmniej do przyszłego spotkania. Sam pokaz zdjęć opierał się na kilku głównych tematach. Między innymi historia, kultura i jedzenie. I mimo wyraźnych różnic pomiędzy naszymi dwoma „ciężkostrawnymi” językami, prelegent idealnie wywiązał się z zadania, i nie dość, że przedstawił nam Węgry, jak mało kto by potrafił, to rozbawił wszystkich swoimi przeinaczonymi powiedzonkami i słówkami, co jest całkowicie uzasadnione.

Jak zwykle pojawiła się wyjątkowa potrawa. Danie kojarzone przede wszystkim z Węgrami - mianowicie gulasz oraz wiele dodatków - jak marynowane warzywa, węgierska kielbasa czy w wersji dla dorosłych - równie węgierskie co kielbasa - wino. Reasumując, spotkanie udane, jak mało które. Aura i frekwencja dopisały, postarajmy i my się spisać na następny raz.

Iwo Gurdek



Sudan

Listopad, rok 1931. Mało znany podróżnik Kazimierz Nowak wsiada w Trypolisie, stolicy Libii na swój rower i wyrusza na niewykonaną podróż w głąb Afryki, aż do Przylądka Igielnego na jej południowym krańcu, by zaraz potem wrócić przez kongijskie dżungle i pustynną Saharę do niedalekiego Algieru w roku 1936. Staje się tym samym legendą i wzorem dla podobnych jemu zapaleńców oraz wpisuje się na karty historii wieloma informacjami na temat ludów Czarnego Łądu w odległych już latach.

Prawie 80 lat później na spotkaniu klubu Zbyszek Gałęza relacjonuje nam swój sudański etap „Sztafety Nowaka”, który pokonał po części na rowerze, a po części statkiem. Cała sztafeta, w której uczestniczyła i nadal uczestniczy masa podróżników, przypomina nam o wyczynie naszego rodaka, który tę samą trasę pokonał w pojedynkę w nieco gorszych warunkach. Sam Sudan okazał się bardzo ciekawym krajem pełnym niespodzianek, pięknych krajobrazów i wspaniałych ludzi. Krajem niestety ogarniętym wojną domową pomiędzy północną, muzułmańską częścią kraju, a chrześcijańskim południem. Pomimo zauważalnych śladów toczącej się wojny warto odwiedzać ten kraj i tym samym pomóc Sudańczykom oczekującym lepszej przyszłości. Na spotkaniu, poza tłumem ludzi, pojawiło się także jedzenie w postaci mięsnego maschi z bobem. Atrakcyjne nagrody tylko umiliły ten październikowy wieczór. Warto sobie umilić jeden z listopadowych piątków, przychodząc na kolejną prelekcję.

Iwo Gurdek



Podróże kształcą

„Podróże kształcą” to hasło, które od dłuższego czasu zyskało popularność na prelekcjach organizowanych w Środowiskowym Domu Samopomocy w Wieprzu. Uczestnicy nie tylko słuchają egzotycznych historii i podziwiają widoki odległych i pięknych miejsc na ziemi, ale także uczestniczą w quizie, gdzie wygrywają monety za prawidłowe odpowiedzi na geograficzne, jak i historyczne pytania. Spotkanie było zorganizowane 9 września 2010 roku.

GOK



KAMBODŻA

29 września w WDK Gierałtowiec odbyła się prezentacja pt. „KAMBODŻA”. Uczestnicy spotkania zapoznali się z historią tego egzotycznego kraju, a także mieli możliwość spróbowania tamtejszego dania złożonego z makaronu ryżowego, warzyw i pikantnego sosu.

Na zakończenie w mini-quizie młodzież mogła wygrać banknoty i monety z Indochin.

Organizatorzy dziękują sponsorowi - firmie PROTECH za sfinansowanie degustacji i firmie MARWEX, która wyśmienicie przygotowała to danie.

GOK



Malta

13 października 2010 roku o godzinie 16:00 odbyła się prelekcja poświęcona Malcie – małej wysepce na Morzu Śródziemnym. 30 uczestników spotkania zapoznano się z historią wyspy, zagrożeniem ze strony meduz jak i z daniem złożonym ze spaghetti i owoców morza. Dziękujemy stałym sponsorom za opłacenie i przygotowanie pysznej i egzotycznej potrawy.

GOK



Wywiad z panią Stanisławą Pustulą



Stanisława Pustula

Z kart historii...

Wieprz

- Witam Panią, chciałbym zadać kilka pytań na temat Pani monografii dotyczącej Wieprza, która przez 3 lata ukazywała się na łamach tej gazety.

Dzień dobry, panu

- Dlaczego Pani zainteresowała się napisaniem monografii sołectwa Wieprz?

Historia Wieprza zainteresowała mnie, gdy przeniosłam się do tej miejscowości. Chciałam bardziej poznać historię tych stron, gdyż moje korzenie są z Jordano-wa.

Dodatkową motywacją było przeczytanie w 1985 roku w „Gazecie Krakowskiej” informacji o konkursie dotyczącym monografii Wieprza, którego inicjatorem był dr Aleksy Pytel, który pochodził z Wieprza.

- Skąd Pani pozyskała materiały?

Pracowałam w szkole i prowadziłam drużynę harcerską. Wiele moich zajęć polegało na zbieraniu informacji o Wieprzu, organizowaniu wieczorków czy ognisk popularyzujących dzieje naszej miejscowości. Wymagało to wyszukiwania w różnych publikacjach jakichkolwiek informacji na temat tego sołectwa. Pomyślałam wtedy, że dobrze by było zebrać wiadomości ze wszystkich źródeł i spisać je, by zachować dla potomności.

- Jak cel przyświecał Pani przy tworzeniu monografii?

Pragnęłam, by źródła, z których zdobyłam materiały, nie popadły w zapomnienie.

- Co było motywacją do napisania monografii?

To wynikało z moich wcześniejszych zainteresowań i wspomnianego artykułu w gazecie.

W 1986 roku przedstawiłam moją monografię komisji konkursowej „Towarzystwa Miłośników Ziemi Wadowickiej”, która miała popularyzować lokalną historię.

Zajęłam a tym konkursie I miejsce. Napisana monografia obejmowała dzieje Wieprza od najdawniejszych czasów do roku 1985. Także dr Alojzy Pytel wyraził uznanie dla mojej pracy i przyznał mi za nią własną nagrodę.

- Jakie materiały źródłowe Pani badała?

Były to kroniki, dokumenty z kościoła, szkoły, stowarzyszeń, klubów, jak i lokalnych zakładów pracy. Systematycznie odnotowywałam wszystkie bieżące wydarzenia i wiadomości. Przeprowadzałam wywiady z wieloma osobami, wykorzystywałam zdjęcia i dokumenty.

- Jak się potoczyły losy Pani pracy?

Miałam nadzieję, że uda mi się opublikować monografię Wieprza w całości jako książkę, ale koszty druku były zbyt wysokie. Urząd Gminy w tym okresie też nie był zainteresowany tym materiałem. Na wiele lat temat został odłożony do

szuflady, by pod koniec XX wieku powrócić. Zakończenie nie tylko wieku, ale i ery ponownie zmobilizowało mnie do prac nad materiałem „Z kart historii Wieprza”. Dzięki współpracy z „Więściami Gminnymi” udało się opublikować w odcinkach monografię. Wiem teraz, że wiele rzeczy można było napisać inaczej, a pewne materiały i źródła, na których bazowałam, nie były ściśle. Mam nadzieję, że w przyszłości ktoś z młodszego pokolenia skoryguje je. Obecnie jeden z młodych historyków, który pochodzi z Wieprza pragnie napisać swoją pracę magisterską o sołectwie Wieprz.

- Kto się przyczynił do powstania Pani monografii?

Dużo zawdzięczam swojej córce Iwonie Cinal, która pomagała mi redagować poszczególne rozdziały i pisać je na komputerze. Jestem też wdzięczna pani Annie Skalskiej za korektę i wychwytywanie usterek a także wielu ludziom, którzy znaleźli dla mnie czas, by podzielić się ze mną informacjami o naszej wsi sprzed lat. Cieszę się, że udało mi się wówczas zebrać te materiały, ponieważ czas tak szybko ucieka i wielu moich rozmówców już odeszło, a cenne informacje, które mi przekazali, pozostały.

- Dziękuję za wywiad i za monografię.

**SPRZEDAŻ OPAŁU
BEZPOŚREDNIO
Z KOPALNI
WĘGIEL, MIAŁY, MUŁ
KAMIEŃ, ŻWIR, CEMENT**

**SKLEP
BUDOWLANY**

**Andrzej Perliński
Gierałtowiec 82
tel. 604 224 169**





Wywiad z panią Marią Wróbel

(wnuczką założycieli rodu - Stanisława i Joanny Krupnik) - współorganizatorką Zjazdu Rodzinnego Rodziny Krupników

- Skąd wziął się pomysł zorganizowania zjazdu rodzinnego?

Pewnego dnia, zupełnie przypadkowo w centrum Wieprza spotkało się kilku członków naszej rodziny. Rozmawialiśmy o pokrewieństwie i dalekich krewnych. Starsze pokolenie tłumaczyło młodszemu zawilosci genealogii klanu Krupników. W pewnym momencie zdecydowaliśmy, że czas na zjazd rodzinny, a wszyscy ten pomysł pochycili

- Jak liczna jest wasza rodzina i od którego roku prowadzicie drzewo genealogiczne?

Gdyby wszyscy przyjechali byłoby 148 osób. Od 1901, gdy założyciele rodu zawarli związek małżeński, mieli 10 dzieci, 19 wnuków, 36 prawnuków, 52 praprawnuki, 5 prapraprawnuków.

- Z tego, co Pani wspominała, wasza rodzina mieszka w różnych częściach Polski. Ile osób przyjechało na obchody?

Na zjazd przyjechało 112 osób z różnych stron Polski.

- Kto był najstarszym i najmłodszym uczestnikiem zjazdu rodziny Krupników?

Najstarszą uczestniczką była synowa założycieli rodu, pani Stanisława Krupnik, która ma 86 lat. Najstarszym wnukiem na imprezie był pan Aleksander Wróbel, który liczy 75 lat. Najmłodsze pokolenie - także obecne - to Franciszek i Kacper, którzy mają po 8 miesięcy.

- Jak wyglądały obchody zjazdu rodzinnego?

Uroczystość rozpoczęła się mszą



Stanisław i Joanna Krupnik

w kościele, którą odprawił prawnuk ks. Łukasz Jończy. Na powitanie w sali GOK była lampka szampana. Przedstawiliśmy multimedialną prelekcję dotyczącą losów naszej rodziny. Musieliśmy też przedstawić wszystkich gości, gdyż odległe gałęzie rodziny nigdy się do tego momentu nie poznały. Sympatycznym akcentem były kwiaty dla najstarszych członków. Wszyscy byliśmy szczęśliwi z faktu spotkania się po raz pierwszy razem w tak dużej grupie.

- Kim byli założyciele rodu?

Dziadek był stolarzem a babcia wychowy-

wała dzieci. Jesteśmy rodziną, która posiada swoje korzenie w Wieprzu. W czasach wojennych panowała bieda, a po wojnie rodzina wyruszyła za chlebem w inne części kraju.

- Czy rodzina posiada jakieś wspólne tradycje, które ją łączą i odróżniają od innych?

Jak to przystało na klan Krupników mamy swoją recepturę na przepyszny krupnik, którym zresztą częstowaliśmy w trakcie zjazdu.

- Jakie uczucia były związane z obchodami zjazdu rodzinnego?

Wszyscy czuli to samo - było to wzruszenie, że po raz pierwszy spotykamy się z większością potomków Stanisława i Joanny Krupników. Ważne też było, że po latach pośród nas pozostała ludzka pamięć o naszych korzeniach, z których jesteśmy dumni...

- Jakie plany ma klan Krupników na przyszłość?

To nie było ostatnie spotkanie. Planujemy w przyszłości ponownie się spotykać. Spędzone dziewięć godzin z rodziną to początek bliższych kontaktów pomiędzy gałęziami naszego rodu. Już widać zacieśnianie się więzi pomiędzy nami także dzięki technice XXI wieku. Systematycznie spotykamy się na portalu „Nasza Klasa”. Zdajemy sobie też sprawę z faktu, że bez przeszłości w postaci swoich korzeni nie ma i przyszłości.

GOK



Zjazd rodzinny



„NOWE KWALIFIKACJE I PRAKTYKA JAKO SZANSA NA INTEGRACJĘ”

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wieprzu będzie realizował przez trzy lata tj. w okresie od 01.01.2010r. do 31.12.2012r. projekt systemowy pt. „Nowe kwalifikacje i praktyka jako szansa na integrację” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej oraz ze środków budżetu Państwa.

Cel główny projektu :

1. Poprawa funkcjonowania rodzin wieloprotymowych, zagrożonych wykluczeniem społecznym poprzez prawidłowe pełnienie ról społecznych oraz aktywizację zawodową.

W okresie trzech lat wsparciem objętych zostanie w sumie 61 mieszkańców zameldowanych na terenie gminy Wieprz.

Cele szczegółowe projektu:

1. Nabycie umiejętności społecznych, życiowych i społeczno-zawodowych przez uczestników projektu (UP) poprzez udział w zajęciach z psychologiem.

2. Wsparcie i aktywizacja UP zagrożonych wykluczeniem społecznym przez asystenta rodziny oraz udzielanie w razie potrzeb poradnictwa prawnego.

3. Stworzenie motywacji i zainspirowanie UP, by aktywniej podchodzili do swojej przyszłości na rynku pracy poprzez konsultacje z doradcą zawodowym.

Działania w ramach projektu są zgodne z właściwymi politykami i zasadami wspólnotowymi: równość szans kobiet i mężczyzn, rozwój lokalny (zmniejszanie obszarów wykluczenia społecznego). Realizacja projektu wpisuje się w cel 1.POKL Podniesienie poziomu aktywności zawodowej oraz zdolności do zatrudnienia osób bezrobotnych i biernych zawodowo oraz cel 2.Zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego a także w cele strategiczne Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Wieprz na lata 2007-2013 Cel 1.SRPS. Zwiększenie szans mieszkańców gminy Wieprz do prawidłowego funkcjonowania na rynku pracy Cel 4. Redukowanie zjawiska ubóstwa.

GRUPA DOCELOWA :

Grupę docelową stanowią osoby zameldowane na terenie gminy Wieprz spełniające trzy warunki:

1.- korzystają ze świadczeń pomocy społecznej

2.- są w wieku aktywności zawodowej

3.- niezatrudnione lub zatrudnione, zagrożone wykluczeniem społecznym z co najmniej jednego powodu wskazanego w art.7 ustawy z dnia 12 marca 2004r.o pomocy społecznej z p.zm./.

Tak więc w projekcie weźmie udział 61 kobiet i mężczyzn(średnio rocznie 20 K/ M) będących osobami: bezrobotnymi, nieaktywnymi zawodowo oraz rolnikami, którzy jednocześnie zagrożeni są wykluczeniem społecznym. Dodatkowym kryterium kwalifikującym do udziału w projekcie będzie najdłuższy okres pozostawania bez pracy oraz częstotliwość korzystania ze świadczeń pomocy społecznej. Wsparciem przewiduje się objąć również najbliższe otoczenie uczestników projektu tj. współmałżonka, dzieci.

REKRUTACJA :

Rekrutacja do projektu odbywać się będzie w sposób ciągły. W danym roku kalendarzowym będzie podzielona na dwa etapy. W każdym etapie zostaną wyłonieni przez doświadczonych zawodowo pracowników socjalnych na podstawie dokumentacji ośrodka tj. wywiadów środowiskowych lub notatek służbowych potencjalni UP (śr.rocnie 20 UP). Pozostałe osoby spełniające kryteria projektu wpisane zostaną na listę rezerwową. Rekrutacja zakończy się spotkaniem zespołu rekrutacyjnego z zakwalifikowanymi UP i podpisaniem ostatecznej deklaracji uczestnictwa w projekcie.

REALIZACJA celu głównego projektu:

Projekt realizowany będzie w formie kontraktów socjalnych (śr. rocznie 20 kontraktów), na które złoży się: wsparcie finansowe dla UP, zastosowanie w zależności od potrzeb danego UP niżej wymienionych działań, zwrot kosztów przejazdu oraz poczęstunek na zajęciach prowadzonych w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wieprzu.

Do działań tych należą :

1. Zorganizowanie treningów kompetencji

i umiejętności społecznych w tym m.in. budowanie pozytywnej samooceny, rozwijanie i utrzymywanie pozytywnych relacji społecznych, podejmowanie decyzji i osiąganie zamierzonych celów, komunikacja międzyludzka, rozwijanie i ćwiczenie asertywności.

2. Podniesienie kompetencji życiowych i umiejętności społeczno-zawodowych umożliwiających powrót do życia społecznego, w tym powrót na rynek pracy i aktywizację zawodową m.in. określenie celów życiowych, celów związanych z pracą zawodową, analiza posiadanych cech i umiejętności, budowanie poczucia własnej wartości, podniesienie kompetencji potrzebnych do podjęcia zatrudnienia, radzenie sobie ze stresem, motywowanie do podjęcia zmian.

3. Zorganizowanie terapii psychologicznej/rodzinnej.

Działania 1, 2, 3 będą prowadzone przez psychologa .

4. Zorganizowanie usług wsparcia i aktywizacji rodzin dysfunkcyjnych przez asystenta rodzinnego m.in. przez wspieranie rodziny poprzez konsultacje w zakresie prawidłowego wychowania i opieki nad dziećmi, dbania o zdrowie, gospodarowania budżetem domowym, wykonywania prac na rzecz domu oraz ich podziału na członków rodziny, pozyskiwania usług na rzecz domu i rodziny, dbałość o edukację i rozwój dzieci. Zadanie to wykonywane będzie przez pracowników socjalnych.

5. Organizowanie poradnictwa i wsparcia indywidualnego oraz grupowego przez licencjonowanego doradcę zawodowego .

6. Zorganizowanie poradnictwa specjalistycznego przez osobę z wykształceniem wyższym prawniczym.

Działania odbywać się będą w siedzibie Ośrodka przez okres 3 miesiące, jednak na wniosek pracownika socjalnego przewiduje się możliwość pracy z UP i jego rodziną, wtedy realizacja powyższych działań może odbywać się w domu UP przez okres 4 miesiące.

PRACA SOCJALNA :

Realizacja projektu wiąże się ze zwiększeniem zatrudnienia pracowników socjalnych w ramach POKL z 1 etatu w

2009r. na 1,5 etatu do końca roku 2010. Pracownicy ci będą wykonywać zadania wynikające z Ustawy o pomocy społecznej oraz wspierać realizację projektu w poszczególnych jego zadaniach.

REZULTATY:

Kompleksowość działań stosowanych wobec UP ma wzmocnić jego wiarę w samego siebie, odbudować poczucie własnej wartości, w taki sposób, żeby próbował on samodzielnie zmieniać swoją sytuację i rozwiązywać pojawiające się problemy. Z kolei zaktywizowanie zawodowe UP ma zwiększyć jego szanse na podjęcie zatrudnienia. Reasumując, projekt ma na celu:

- poprawę funkcjonowania rodzin wieloprotblemowych
- zmotywowanie do jak najaktywniejszego poruszania się po rynku pracy i w efekcie zwiększenie szans na podjęcie pracy

ROZNIENIE BUDŻET PROJEKTU :

Koszt ogółem: 190 903,04 zł w tym wkład własny: 26 669,15zł i przyznane dofinansowanie z EFS – 164 233,89 zł.

UWAGA!

Szczegóły dotyczące realizacji projektu zamieszczone będą na bieżąco w aktualnościach Ośrodka.

ROZNIENIE BUDŻET PROJEKTU :

W KRAJU PRZEKAZUJĄCIE

- WYKONANIE WYKONAWCZYCH I WYKONAWCZYCH
- WYKONANIE WYKONAWCZYCH I WYKONAWCZYCH
- WYKONANIE WYKONAWCZYCH I WYKONAWCZYCH
- WYKONANIE WYKONAWCZYCH I WYKONAWCZYCH

W KRAJU PRZEKAZUJĄCIE

- WYKONANIE WYKONAWCZYCH I WYKONAWCZYCH
- WYKONANIE WYKONAWCZYCH I WYKONAWCZYCH

WYKAZ STAWIAJĄCY

WYKONANIE WYKONAWCZYCH	11.00	11.00
WYKONANIE WYKONAWCZYCH	11.00	11.00
WYKONANIE WYKONAWCZYCH	11.00	11.00
WYKONANIE WYKONAWCZYCH	11.00	11.00

KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA OFIAR PRZEKAZUJĄCYCH

Tatrzański Wawel – Orla Perć

Ciche, mistyczne Tatry

Ciche, mistyczne Tatry, owe wieczne głusze zimowych, śnieżnych pustyń, owe zapadliska niedostępne wśród złomów, gdzie jeden się wciska mrok, gdzie wicher końcem swych skrzydeł uderza z głuchym jękiem, jak końskie na polu kopyto, uderzając w zbroję martwego rycerza ty, pustko, w siebie wolisz błędną ludzką duszę...

Ty pustko nieskalana, kędy myśl człowieka w dumną, zimną samotność wolno się odwleka, jak lew ranny w pieczarę zapadł i skryty; ty, pustko nieskalana, gdzie się dusza rzuca zmęczona i ponura, by z krwi ochłodzić płuca, oczy myć z kurzu, ręce obgartywać z błota...

O, Tatry! Jakże drogą jest wasza martwota ten chram, kędy ofiarę niezmiennemu Bogu odprawia wiatr u skały lodowej ołtarza, a tej mszy słucha turni zwieszonych milczący tłum i białego lasu przepastna ciemnota i kędyś uczepiony na szczytowym rogu blask wschodzącego słońca, co lody rozżarza, na kształt lampy ofiarnej, u stropu wiszącej...

K. P. Tetmajer

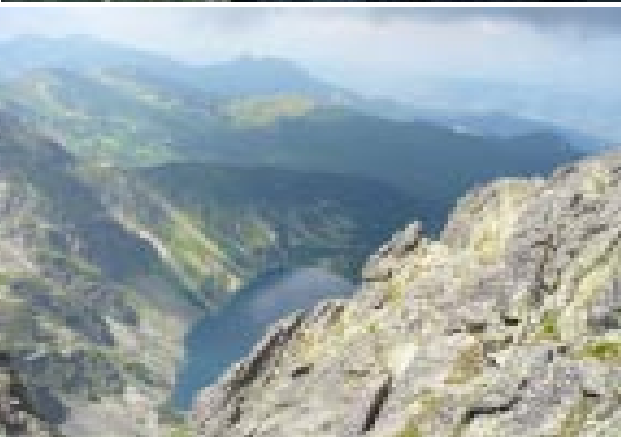
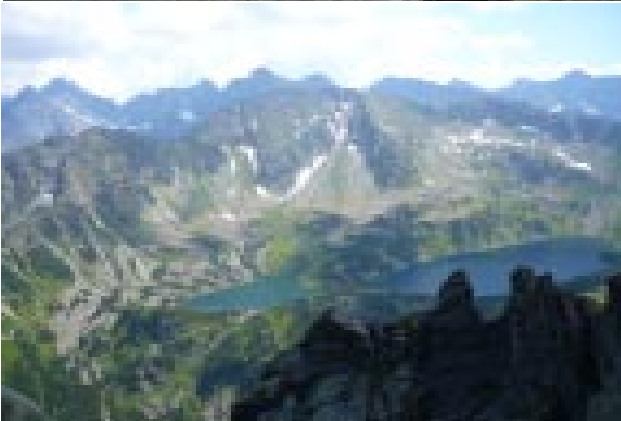
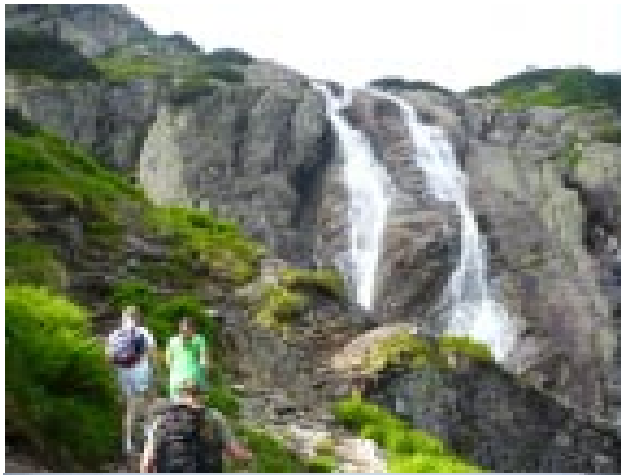
Sierpniowa noc stopniowo ustępuje, jest już tak późno, że już robi się jasno. Koła samochodu szybko toczą się po asfalcie, pokonując ponad stukilometrową odległość z Wieprza do parkingu w Palenicy Białczańskiej. Zostawiamy za sobą śpiący jeszcze Jordanów, Poronin zastajemy już nieco rozbudzony, a Bukowina Tatrzańska wita nas już z otwartymi rękoma. Czuję napływający z południowego horyzontu ożywczy, pełen adrenaliny, oddech

Tatr, które w całej krasie ukazują się, gdy mijamy Głodówkę, piękną widokową polanę, będącą niejako przedśmiankiem mających nastąpić wydarzeń. Niespodzianie pozostał w tyle Wierch Poroniec, a podczas stromego zjazdu przez Hurkotne, tuż przed przejściem granicznym na Łysej Polanie, Tatry Wysokie uderzyły w nasze twarze swym ogromem. Olbrzymie piramidy Tatr Bielskich - Murania, Hawrania - tych samych, które widać z Gierałtowic, toną w ciężkich, ciemnych chmurach, sprawiając wrażenie, że sięgają w nieskończoność - niemalże w kosmos.

Na wielkim parkingu w Palenicy Białczańskiej panuje już spory ruch. Z samochodów wyładowywane są w pośpiechu różnego rodzaju akcesoria, w zależności od tego, w jakim celu ktoś tutaj zawitał. Wśród taterników sprawdzane są liny, uprząże, laski i Bóg jeden wie, co jeszcze, służące do zawiśnięcia na ścianie. Ja z moim towarzyszem wyprawy zmieniamy tylko obuwie i w szybkim tempie udajemy się, po wykupieniu biletów wstępu do Tatrzańskiego Parku Narodowego, w górę, drogą w stronę Morskiego Oka.

Naszym dzisiejszym celem jest owiana legendą i ciesząca się złą sławą, trudna i niebezpieczna Orla Percé. Można do niej dotrzeć różnymi szlakami - my wybraliśmy jeden z czterech z Doliny Pięciu Stawów Polskich. Początkiem naszej trasy stała się ścieżka za Wodogrzmotami Mickiewiczza, prowadząca piękną, wyrzeźbioną przez lodowiec Doliną Rostoki. Idąc dnem doliny, czuję się jak mrówka w głębokim wąwozie; po obydwu stronach łatwego dwugodzinnego szlaku, powyżej lasów i płątów kosodrzewiny piętrzą się tonące w chmurach rumowiska skalne. Te czarne, gęste chmury budzą w nas trochę niepokoju, natomiast nadzieją napawa fakt, że do Orlej Perci pozostało jeszcze niecałe 4 godziny i być może do tego czasu z tej kotłowniny skał i mgieł pozostanie tylko czyste niebo i skały. To zresztą jest podstawowy warunek powodzenia naszego przedsięwzięcia, gdyż w czasie deszczu, a już nie daj Boże burzy, Orla Percé jest niezwykle niebezpieczna, o czym świadczy fakt, że od momentu jej udostępnienia do dzisiaj zginęło na niej 100 osób.

Potok Rostoka nieprzerwanie przemieszcza swoje kryształowo czyste wody w dół, mknąc po wygładzonych, błyszczących granitach, na których znalazły znakomite miejsce do czatowania na



zdobycz, niezbyt płochliwe pluszcze, które co pewien czas nikt pod spioną wodą, aby za chwilę wynurzyć się ze zdobytym smakowitym kąskiem. Głuchoniema cisza wypełnia całą dolinę, całą okolicę - powiedziałałoby się - świat. Tutaj w tej ciszy nie słyhać nawet miarowych drgnień skradającego się czasu, człowiek zlewa się z przyrodą, górami i dopiero wielki, sterczący niemal na środku ścieżki ogromny blok skalny „wyrywa” człowieka z zadumy. To słynna „Dziadula” - wielki, granitowy olbrzym, który lodowiec rzeźbiący dolinę niechcący tutaj porzucił. W dali słyhać jakiś narastający szum, co świadczy, że zbliżamy się do Siklawy - pięknego wodospadu spływającego z wygładzonego progu Wielkiego Stawu. Spieniona woda spada po wygładzonych skałach z około 70 m, tworząc liczne kaskady, które w słońcu, co w drodze powrotnej się uwiłdociłło, wywołują barwne tęczy. W miejscu tym w czasie podejścia trzeba uważać na śliskie skały, gdyż unoszące się w powietrzu kropelki mgiełki rozpylonej wody, osiadają na ścieżce, czyniąc ją niebezpieczną.

Niespodziewanie dla nas samych znajdujemy się u bramy Doliny Pięciu Stawów Polskich. Otoczenie bajkowe a zarazem ponure. W górze Kozi Wierch otulony ołowianymi chmurami, które odbite w Wielkim Stawie potęgują niemiłe doznania. Co pewien czas z mgieł wyłania się malownicza Buczynowa Dolina, typowa południowa dolina wisząca, nad którą górują szczyty Orlej Perci. Zastanawiamy się, co robić dalej. Burzowe chmury to nie są, w przebłyskach widać błękitne niebo, jest godzina 8.00, więc robimy postój na posiłek i kawę, będąc dobrej myśli. Dla bezpieczeństwa skraccamy trasę, planując przejść Orla Percé z Koziego Wierchu do przełęczy Krzyżne i lądujemy na czarnym szlaku prowadzącym z Doliny Pięciu Stawów na Koziego Wierch. W miarę jak posuwamy się w górę, robi się coraz lepsza pogoda i tym sposobem, kiedy osiągamy czerwony szlak Orlej Perci, zaczyna świecić słońce na błękitnym niebie. Widoki cały czas zapierają dech w piersiach, a w pewnym momencie zastygamy w bezruchu, widząc czyszczącego sobie futerko świstaka - powoli kieruję na niego aparat i robię udane zdjęcie. Z Koziego Wierchu coraz bardziej eksponowany szlak prowadzi przez Buczynową Strażnicę do efektownej Przełęczki nad Dolinką Buczynową, w której ostro skręca do słynącego z wypadków Żlebu Kulczyńskiego. To pierwsze

miejsce, które powoduje wytrzeszcz oczu jednocześnie zatykając dech w piersiach i to nie z powodu wysokości ponad 2200 m n.p.m., ale z niesamowitości i dzikości krajobrazu. Kiedy w Żlebie Kulczyńskiego skręcamy na Czarne Ściany, jeszcze chwilami wiatr przegania ostatnie fragmenty mlecznej mgły, która dla zaskoczonych spotkanych turystów, idących z Koziej Dolinki jest „zba-wieniem”, gdyż idąc w naszą stronę tak są zajęci wspinaczką, że w przeblaskach dobrej widoczności, po oglądnięciu się za siebie, gwałtownie przywierają do granitowych, porośniętych licznymi porostami skał. Końcówka Czarnych Ścian daje nam trochę odetchnąć przed kolejną ścianą, wyprowadzającą nas po klamrach i łańcuchach na Zadnią Sieczkową Przełęcz, która nie skąpi nam nieopisanym wrażeń.

Granaty, Zadni, Pośredni i Skrajny pokonujemy w przyśpieszonym tempie, z obawą spoglądając na Żleb Drege'a, [Żleb Drege'a to miejsce, gdzie w 1911 r. zginął 21 letni student Jan Drege, szukając zejścia z Orlej Perci, na której zablądził], za którym czeka nas Orla Baszta. W tym miejscu chciałbym zaznaczyć, że wtajemniczeni dobrze o tym wiedzą, a dla niewtajemniczonych, że wszystkie te przejścia, wyjścia, zejścia odbywają się powyżej 2200 m i to zazwyczaj po łańcuchach, klamrach, drabinkach lub takich eksponowanych miejscach, że przed wieloma krokami, najpierw trzeba się naprawdę dobrze zastanowić. Jeszcze tylko pozostały Buczynowe Turnie i Ptak, z którego z ulgą schodzimy do nieco zaludnionej już przełęczy Krzyżne.

Przejście tego odcinka Orlej Perci zajęło nam prawie 4 godz. i były to chwile, które długo pozostaną w mojej pamięci. Mieliśmy jeszcze sporo czasu, więc na Przełęczy Krzyżne siedzieliśmy

prawie 2 godz. oglądając rozciągające się pod nami Tatry Wysokie z Gerlachem i Rysami na czele, czoło Doliny Pięciu Stawów Polskich z efektowną Świstową Czubą i szczytami otaczającymi Przedni Staw. Siedząc tutaj jesteśmy nie tylko fizycznie, ale i psychicznie oderwani od zagonionego świata, od życia naprężonego jak cięciwa łuku. Miejsca takie pozwalają uporządkować rozkołatany organizm, a na częste pytania w rodzaju: „Dlaczego chodzisz po górach?”, odpowiem fragmentem historycznej powieści K. Bunscha „Dzikowy Skarb”:

„Nie rozumiesz tego i nie zrozumiesz. Spytaj drzewa, jak rośnie. A pytasz komu złoto zaszkodziło, boś już oślepiiony i myślisz, że bogactwo to szczęście i nie ma innego. I myślisz żeś mądrzejszy od tych, co nie szukają złota, jeno coś umiłowali w życiu, dlatego ci pomóc trudno. Idźże swoją drogą. Za Dzikim nazbierasz złota dość, po którym on przejdzie, nie schyliwszy się. Ale pamiętaj, że umierając, będziesz je przeklinał”.

Nasza wycieczka zakończyła się szczęśliwie, gdyż uniknęliśmy głównych przyczyn wypadków, takich jak śnieg, poślizg na mokrych skałach, uderzenia piorunów, poblądzenie lub spadające kamienie. Wszystkie wymienione przyczyny przytrafiają się turystom w całych Tatrach, ale na Orlej Perci ma to fatalne skutki o czym świadczy fakt, że kilka dni po naszej wycieczce – 29.08. - do Żlebu Kulczyńskiego spadł turysta, który zginął na miejscu, a wcześniej -10.08 - czterdziestopięcioletnia kobieta zginęła, spadając z Granatów w kierunku Doliny Buczynowej. Z górami naprawdę nie ma żartów.

Ryszard Fras

ŚWIĘTO ŚWINI W GMINIE SIEDLEC

W dniu 21 sierpnia br. delegacja gminy Wieprz składająca się z przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich, uczniów wraz z opiekunami, pracowników Urzędu Gminy oraz radnych uczestniczyła w obchodach VII Święta Świni oraz w „Regionalnych Zawodach w Świńskim Grillowaniu Samorządowców”.

Wyjazd był odpowiedzią na zaproszenie wójta gminy Siedlec pana Adama Cukra, który gościł na terenie gminy Wieprz podczas IV Święta Gminy Wieprz. Podczas jednodniowego pobytu przygotowane zostało stoisko promocyjne gminy, na którym degustować można było sałatki przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z Gierałtowic i Gierałtowiczek, lokalne wyroby pochodzące z firmy państwa Adama i Krystyny Baków oraz ze Spółdzielni Mleczarskiej w Wieprzu. Część kulinarna uzu-



pełniona została o oprawę graficzną oraz materiały promocyjne przygotowane przez Urząd Gminy. Podczas imprezy przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na rzecz powodzi z gmin Wieprz i Bogatynia. Dodatkowym wsparciem dla osób poszkodowanych w wyniku powodzi będą transporty zboża przekazanego przez rolników z gminy Siedlec na rzecz rolników z gminy Wieprz.

UGW



Wiersze Mieczysława Putka

Moja Ojczyzna!

11 listopada jest ważnym dniem dla Polaków gdyż tego dnia obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku po 123 latach od rozbiorów dokonanych przez Austrię, Prusy i Rosję. Święto ustanowiono za czasów II RP, po II wojnie światowej było „zapomniane”, gdyż ówczesne władze miały swoje „święto” 22 lipca, które obchodzone było jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. O rocznicy Polacy jednak nie zapomnieli, w czasach komunizmu opozycja wielokrotnie organizowana w całym kraju manifestacje patriotyczne, które były tego dnia brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO, a ich uczestnicy aresztowani przez Służbę Bezpieczeństwa.

Dzień Niepodległości ponownie przywrócono jako święto w roku 1989.

By lepiej oddać atmosferę patriotyczną na łamach gazety przedstawimy wiersz napisany 65 lat temu. Wiersz jest wypełniony bólem spowodowanym okrucieństwami okupanta z okresu II wojny światowej. Wiele wydarzeń od tamtego momentu diametralnie zmieniło obraz Niemiec. Nasz zachodni sąsiad jako kraj jest obecnie postrzegany jako partner handlowy, miejsce pracy i wypoczynku, członek tych samych, co Polska, organizacji jak Unia Europejska i NATO. Jeden element pozostał niezmienny pomimo upływu lat - miłość i przywiązanie do swojego kraju – Polski.

Red.

Ojczyzna moja droga kochana,
Padła pod ciosem, danym Germana.
I dźwigała ciężkie kajdany wroga,
Niosąc je mężnie wzywała Boga.
Przez pięć i pół lata,
Prażyla Ją szwabska łapa.
Tyleż lat trwały płacze i jęki,
Które powstały od rewolwera- z ręki.
Padli ojcowie i syny Ojczyzny,
Którzy krwią swą obmyli kraj żyzny.
I amplitudy gorsze rok rocznie,
Więc cóż biedny Polak pocnie?
Nie frasuj się biedny Polaku,
Już minął twój los- biedaku.
Ojczyzna wraca i wolność,
Pociesz się choć trochę- na litość!
Ojczyzno moja, droga, kochana,
Wychodź z wolnością na jaw- jesteś oczekiwana.
Polsko! Już łatwo cię nie zdobędą
Bo odrodzony naród twe, w tobie będą.
Ciesz się, że „szwab” wróg srogi nasz,
Dostał się pod ruski ogień i pałasz.
Teraz ciesz się, świecie cały ciesz,
Bo zginął twój tyran- zwierż!
Niech więc czuwa dalej Orzeł Biały
I niech popiera świat cały

Niech naszą tarczą będzie
Niewyciężone Boże narzędzie.
To jest: Wiara i Bóg!
Bo nieprzemoże nas żaden wróg!

Mieczysław Putek
Rudawa dn. 29.01.1945r.

Goście z Gminy Siedlec

17 września 2010 do gminy Wieprz zawitała delegacja samorządowców i rolników z gminy Siedlec na czele z wójtem - panem Adamem Cukierem oraz sołtysami z gminy Siedlec. Współpraca pomiędzy naszymi gminami rozpoczęła się wraz ze znalezieniem informacji w Internecie o Muzeum Świni w Wieprzu. Pomimo dość niezwykłego początku kontaktów, współpraca dynamicznie rozwija się. Przedstawiciele gminy Siedlec po raz trzeci odwiedzili gminę Wieprz, pomagając jej mieszkańcom w usuwaniu skutków powodzi poprzez dary w postaci zboża. Darczyńcy zapewnili też bezpłatny transport produktów do gminy Wieprz. Goście zapoznali się z infrastrukturą naszej gminy, wysłuchali informacji o realizowanych projektach i oczywiście obejrzeli Muzeum Świni. Gmina Siedlec jest organizatorem Święta Świni - ciekawej imprezy kulturalno-gastronomiczno-rozrywkowej, w której uczestniczyli także mieszkańcy gminy Wieprz. Szczegóły na stronie gminy Siedlec: <http://www.siedlec.pl/index.php>



GOK



RAPORT Z DZIAŁALNOŚCI CENTRUM INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W WIEPRZU

Dnia 3 grudnia 2009 r. zarządzeniem Wójta Gminy Wieprz zostało utworzone gospodarstwo pomocnicze jednostki budżetowej – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wieprzu pod nazwą Centrum Integracji Społecznej z siedzibą w Wieprzu, natomiast 11 grudnia 2009 r. decyzją Wojewody Małopolskiego został nadany status Centrum Integracji Społecznej.

Pod koniec grudnia 2009 gmina Wieprz podpisała umowę o dofinansowanie projektu pod nazwą „Utworzenie i wsparcie działalności CIS w Wieprzu”, realizowanego w ramach Poddziałania 7.2.1 „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Realizacja

projektu trwa od 1 stycznia 2010r.

Projekt zakłada uruchomienie w Wieprzu Centrum Integracji Społecznej, jego wyposażenie oraz pomoc skierowaną do 42 osób w latach 2010-2011. Każdy uczestnik CIS codziennie od 7.00 do 15.00 pracuje jak w każdym zakładzie pracy, za co otrzymują świadczenie integracyjne.

Osoby uczą się dyscypliny pracy oraz konkretnych czynności potrzebnych, aby w przyszłości wykonywać dobrze swój zawód na otwartym rynku pracy. Dodatkowo dla uczestników prowadzone są zajęcia z reintegracji społecznej. Do ich dyspozycji jest również pracownik socjalny, psycholog oraz doradca zawodowy. Zgodnie z ustawą o zatrudnieniu socjalnym

zapewniamy jeden posiłek dziennie, szkolenie BHP oraz badania lekarskie. Świadczenie integracyjne oraz ubezpieczenie społeczne pokrywane jest przez Powiatowy Urząd Pracy z Funduszu Pracy. Uczestnikami zajęć w Centrum Integracji Społecznej mogą być osoby, takie jak :

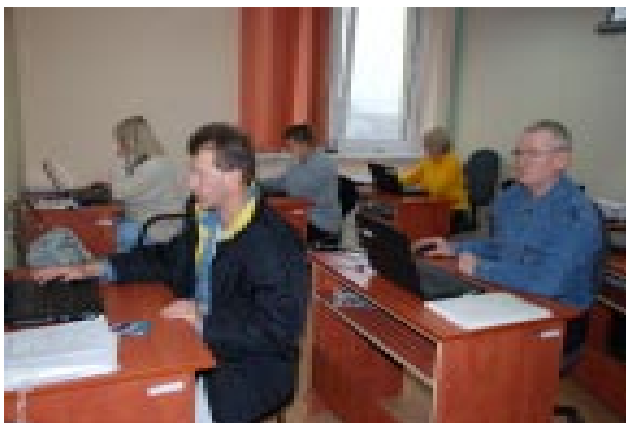
- bezdomni realizujący indywidualny program wychodzenia z bezdomności, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej;
- uzależnieni od alkoholu, po zakończeniu programu psychoterapii w zakładzie leczenia odwykowego;
- uzależnieni od narkotyków lub innych środków odurzających, po zakończeniu programu terapeutycznego w zakładzie opieki zdrowotnej;
- chorzy psychicznie, w rozumieniu przepisów o

ochronie zdrowia psychicznego;

- długotrwale bezrobotni w rozumieniu przepisów o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy;
- zwalniani z zakładów karnych, mający trudności w integracji ze środowiskiem, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej;
- uchodźcy realizujący indywidualny program integracji, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej;
- osoby niepełnosprawne, w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Pierwszeństwo uczestnictwa w Centrum Integracji Społecznej mają mieszkańcy gminy Wieprz.

W Centrum Integracji Społecznej funkcjonują trzy warsztaty w których 21 osób uczy się konkretnego zawodu.

WARSZTAT - POGOTOWIE KOMPUTEROWE



W warsztacie POGOTOWIE KOMPUTEROWE kształcą się pięć osób. Uczestnicy głównie uczą się serwisowania sprzętu komputerowego oraz tworzenia i administrowania stron WWW, do tej pory w ramach warsztatu została utworzona strona WWW CIS-u, zmodernizowana strona OSP w Wieprzu, obecnie trwają prace nad tworzeniem strony dla Gminnego Ośrodka Kultury, a w najbliższym czasie będziemy pracować także dla Biblioteki Gminnej w Wieprzu oraz Punktu Konsultacyjnego ds. Pomocy Rodzinie i Uzależnień Alkoholowych w Wieprzu.

WARSZTAT WIKLINIARSKI



Ten warsztat został utworzony ze względu na swoją specyfikę. Obecnie jest duże zapotrzebowanie na zawody zaginione. Być może z tego właśnie warsztatu utworzy się w przyszłości spółdzielnia socjalna W warsztacie wikliniarskim dziewięć pań zajmuje się wyrobem artykułów z wikliny. Panie od lutego nauczyły się już bardzo wiele. Umieją już zrobić między innymi różnego rodzaju koszyki, kosze na pranie, drobne meble, gazetniki oraz ozdoby na ścianę.

WARSZTAT BUDOWLANO - REMONTOWY


Warsztat budowlano remontowy specjalizuje się w wykonywaniu prac remontowo budowlanych wewnątrz pomieszczeń oraz

kładzeniu kostki brukowej. Siedmiu panów w ramach nauki zawodu wyremontowało dwa pomieszczenia w budynku należącym do gminy Wieprz – siedziba Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wieprzu, wylewkę ćwiczyli w przedszkolu w Wieprzu, natomiast prac wykończeniowych uczą się w budynku należącym do stowarzyszenia LKS POGÓRZE w Gieraltowicach.

Mamy już również wymierne sukcesy. Jedna z uczestniczek wyszła już na otwarty rynek pracy. Następnym trzech pracodawców jest zainteresowanych zatrudnieniem kolejnych osób.

CIS WIEPRZ



<p>WIEŚCI DOMEY WIEPRZ - miesięcznik Gminy Wieprz Wydawca: GMINA BIUROTELAFONICZNA W WIEPRZU; adres redakcji: 34-120 WIEPRZ DLA; tel. 015 875 5016; e-mail: gip@wieprz.pl Redakcja: Długość Główna, Jolanta Kłopotliwa, Grażyna Gronowicz, Anna Polak, Dariusz Pań, Justyna Anna Kłopotliwa Dział redakcyjny: Ciwotki 13/14-16/18 Program: wiadomości i felietony, kalendarz, kolumny, wywiady, opinie, recenzje, informacje o imprezach, konkursy, ogłoszenia, ogłoszenia o pracę, bieżące wydarzenia i sprawy lokalne</p>	<p>OPKSEL WYDZIAŁ STRONY WWW ILUSTRACJE FILIPY </p>
---	---

Ciężka praca nie poszła na marne

Bardzo się cieszymy, że ciężka i żmudna praca pracowników Prac Społecznie Użytecznych nie poszła na marne, jest szanowana i podziwiana przez mieszkańców gminy Wieprz i gości spoza niej. Mowa tutaj o Parku Rekreacyjnym, który na stałe wpisał się w krajobraz sołectwa wsi Wieprz oraz stał się miejscem spotkań rodzin, matek z dziećmi, wizyt studyjnych, spotkań i ognisk klasowych ze szkół z sołectw gminy Wieprz.

Pracownicy Prac Społecznie Użytecznych odpowiedzialni są nie tylko za dbanie o czystość chodników, przycinanie żywopłotu w Gierałtowicach, prace porządkowe w centrum sołectwa Frydrychowice, oczyszczanie tablic informacyjnych, klombów i terenów zielonych, ale również kontynuują prace związane z powiększaniem terenu Parku nad rzeką Wieprzówką i dbają o tę część, która powstała w ubiegłym roku.

Ten rok zaowocował w Parku Rekreacyjnym powstaniem prawdopodobnie pierwszej plaży w Małopolsce, nad rzeką. Wysoki stan wody podczas powodzi majowej pokazał nam, na ile możemy zbliżyć się na terenach zalewowych do koryta rzeki, powódź nie przyniosła strat w Parku Rekreacyjnym.

50 ton piasku zakupionych zostało przez Urząd Gminy w Wieprzu po bardzo niskiej cenie, dzięki uprzejmości pana Jana Bystronia – prezesa Kra-

kowskich Zakładów Eksploatacji Kruszywa. Piasek na plaży spełnia dwie funkcje: dzieci budują z niego zamki i rzeźby, można tam wygodnie na kocu położyć, ale również jest zabezpieczeniem przeciwpowodziowym na wypadek potrzeby szybkiego workowania piasku i umieszczenia go w zagrożonym podtopieniem miejscu.

Park Rekreacyjny poszerzony został o dwa razy większy teren, który został wykarczowany i posprzątnany, docelowo planujemy wykarczować miejsca nad brzegiem Wieprzówki do samego mostu drogi Wieprz – Wadowice. Będzie to przestrzeń idealna na spacer, do uprawiania jazdy na rowerach górskich czy nawet, jeśli uda się pozyskać fundusze, na zbudowanie miejsca do jazdy na deskorolkach i rolkach.

W październiku planujemy zorganizować „Święto Ziemniaka” z pieczeniem ziemniaków w żarze ognisk.

Miejsce rekreacyjne budzi podziw wielu wizyt studyjnych i gości odwiedzających Muzeum Świni, Klub Integracji Społecznej, Centrum Integracji Społecznej przyjeżdżających do nas z całej Polski i również z Europy.

Przed zimą planujemy usypać jeszcze niewielką górkę, która mogłaby służyć do jazdy na sankach, workach, jabłuszkach, itd. – wierzymy, że uda nam się zrealizować ten plan z przychylnością pani wójt.

Na przyszły rok planujemy zorganizować „I Bieg Katorżnika w Wieprzu”, którego trasa



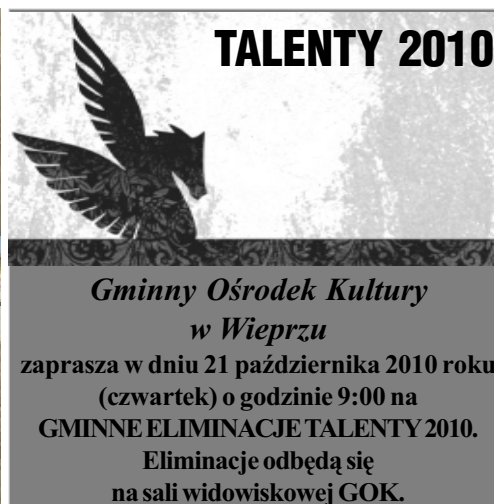
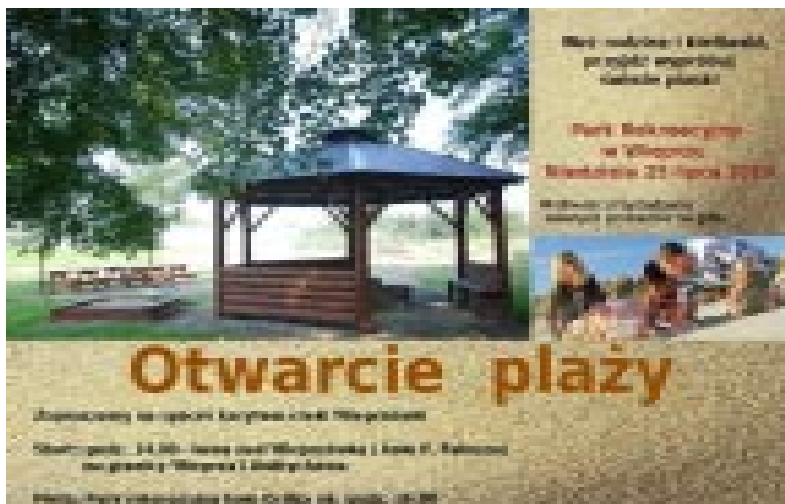
będzie prowadzić od mostu do mostu – brzegiem i korytem Wieprzówki, kończąc się metą w Parku Rekreacyjnym. Obecnie szukamy chętnych sponsorów do objęcia patronatem tej imprezy, która będzie nie lada okazją do zareklamowania się. Liczymy, że przyciągnie ona uczestników chcących sprawdzić swoje siły, grono kibiców, osób chcących spędzić ciekawie czas i media, które będą promować alternatywną formę spędzania wolnego czasu.

Dziękuję pracownikom branży budowlanej Centrum Integracji Społecznej za pomoc przy kar-

czowaniu nowej części Parku oraz bardzo pracowitej ekipie pracowników Prac Społecznie Użytecznych za zaangażowanie i chęci w ciągłym podnoszeniu wizualnej atrakcyjności naszej małej ojczyzny - gminy Wieprz – wszak „jak nas widzą, tak o nas mówią”.

*Koordynator
Klubu Integracji Społecznej
oraz
Prac Społecznie Użytecznych*

Jerzy Herma





SPORT

SPORTOWIEC Z KLASĄ

Jak już informowaliśmy czytelników, młody sportowiec tenisa stołowego, Bartosz Giza, odnosi duże sukcesy w skali krajowej.

28 lipca 2010 uczestniczył w Międzynarodowym Turnieju: Gniewek Table Tennis w Nowym Targu. Na prestiżowej imprezie międzynarodowej Bartosz w kategorii kadetów zdobył złoto, okazując się być lepszym od zawodników z Francji, Szwecji, Niemiec, Słowacji, Irlandii, USA a nawet ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

19 września na półfinałach Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego w Łodzi, Bartosz znowu nie dał o sobie zapomnieć zdobywając I miejsce w kategorii kadetów (grupa wiekowa 14-15 lat).

Obecnie grywa także w kategorii junior, gdyż wkrótce przejdzie do tej grupy wiekowej w przedziale 16-18 lat.

Bartosz ma talent do gry w tenisa stołowego i możliwości doskonalenia swoich umiejętności. Jego sukces nie powstał jednak z niczego. Codziennie po lekcjach dojeżdża na treningi do Krakowa, gdyż jego obecny klub - najlepszy w regionie - to KS Bronowianka, który ma siedzibę w Krakowie. Bartosz gra już tak dobrze, że zalicza się go do czołówki sportowców w kraju. Magiczna grupa najlepszych tenisistów stołowych to 16 zawodników. Bartosz w tak młodym wieku jest 17 na liście...

Bartosz Giza ma czas na wielki sukces i reprezentowanie Polski pewnego dnia na olimpiadzie. Jego sukces to nie tylko talent, intensywne ćwiczenia, ale także i wsparcie rodziców, którzy angażują się w pomoc swojemu synowi.

Red.



PRZECIĘTNY POCZĄTEK

Kolejny piłkarski sezon drużyny z naszej gminy rozpoczęły jak zwykle z wielkimi aspiracjami. Cztery kluby w czterech różnych ligach reprezentują w tym roku gminę Wieprz, a więc na próżno szukać w terminarzach sezonu 2010/11 gminnych derbów. Rzutem na taśmę w wadowickiej B-klasie pozostał „Sokół” Frydrychowice (stało się tak dzięki wycofaniu się z rozgrywek „Huraganu” Inwałd). „Pogórze” Gierałtówce kolejny sezon spędzi w B-klasie prowadzonej przez OZPN Oświęcim. Niestety, w najniższej C-klasie Wadowice znów występował będzie nie mający większych ambicji „Spartak” Przybradz. Najwyżej grający reprezentant gminy Wieprz – „Orzeł” Wieprz wzmocnił się, pokazując tym samym, że będą starali się „wskoczyć” do zreformowanej „okręgówki”.

RUCH TRANSFEROWY

„Orzeł” nie próżnował w letniej przerwie i przeprowadził kilka interesujących transferów. Klub z Wieprza zasiliło aż czterech nowych zawodników ze sporymi umiejętnościami. Na stałe z „Orle” związał się występujący na wiosnę na zasadzie wypożyczenia z „Brzeziny” Osiek bramkarz Marcin Wandor, niezwykle doświadczony goalkeeper ma za zadanie wprowadzić spokój w linii defensywnej. Kolejnym graczem, który zasilił szeregi Wieprza jest Marcin Ludwikowski z AKS-u „Beskid” Andrychów, jest on wszechstronnie grającym zawodnikiem defensywnym. Do klubu dołączyli również dwaj środkowi pomocnicy, a mianowicie Piotr Suszał z LKS „Laskowice” Rzyki i Konrad Sobita z AKS „Beskid”. Obaj zostaną w „Orle” minimum do końca roku. Z klubu odszedł za to doświadczony i zasłużony dla wieprzowskiej piłki Krzysztof Wajdzik, który ostatecznie związał się z lokalnym rywalem – „Burzą” Roczyny. Trzech kolejnych zawodników zostało wypożyczonych do LKS Głębowice: Szymon Kubiec (bramkarz), Artur Saferna (pomocnik) i Miłosz Maras (obrońca), zostaną oni w Głębowicach do końca roku.

JAK NA RAZIE W KRATKĘ...

Tak wzmocnieni piłkarze „Orla” rozpoczęli rozgrywki wadowickiej A-klasy. Niestety, w pierwszym meczu „Orzeł” uległ po dobrym spotkaniu „Babiej Górze” Sucha Beskidzka 2:3. Bramki padły po strzałach Dyrca i Wajdzika (po tym meczu pożegnał się z „Orle”). Pierwsze punkty „Orzeł” zainkasował już tydzień później wygrywając na wyjeździe ze „Zniczem” Sułkowice-Bolęcina aż 3:0. Dobra gra w obronie i skuteczność w ataku zapewniły 3 punkty przyjezdnym. Bramki zdobyli: Stokłosa z rzutu karnego oraz dwie Polak.

Kolejne zwycięstwo zapewnił w 3 kolejce Dyrca, trafiając aż trzykrotnie do bramki rywali, jedno trafienie dołożył Krok, a „Orzeł” gładko pokonał „Stanisławiankę” Stanisław Dolny 4:2 (3:1). Mecz ten pokazał, że „Orzeł” potrafi grać skutecznie i przy tym ładnie dla oka. Gdyby nie bardzo mocno nasiąknięte wodą boisko, wynik mógłby być wyższy. Jeszcze w pierwszej połowie Wróblowi w oddaniu celnego strzału przeszkodziła...woda znajdująca się w polu karnym gości. 4 kolejka przyniosła kolejne

zwycięstwo „Orla”, tym razem w wyjazdowym spotkaniu „Orzeł” pokonał „Astrę” Spytkowice 3:2. Ozdobą tego meczu była bramka Ludwikowskiego z około 40 metrów,



bramkarz „Astry” mógł w tej sytuacji tylko odprowadzić piłkę wzrokiem do siatki. Dwie pozostałe bramki padły łupem niezawodnego Dyrca. Niestety, każda seria ma swój koniec, tym razem „Orzeł” po 3 kolejnych zwycięstwach zanotował „błotną” porażkę z „Wisłą” Łączany 2:3. Mecz przebiegał w bardzo trudnych warunkach, a nienadające się do gry boisko sprawiło, że mecz był przypadkowy i nie do końca odzwierciedlający umiejętności zawodników. Bramki padały przypadkowo lub po błędach indywidualnych. Dla „Orla” strzelali Stokłosa z karnego i Krzanak po rzucie rożnym w końcówce meczu, na wyrównanie wyniku zabrakło już czasu. Mecze 6 i 7 kolejki to ogromne problemy kadrowe „Orla”. W liczbie 12 osób udali się oni do Krzeszowa, gdzie z ostatnim w tabeli „Żurawiem” wymęczyli zwycięstwo 2:1 (bramki: Dyrca i Wróbel). 7 kolejka to lokalne derby z „Burzą” Roczyny. „Orzeł” nadal osłabiony po słabym meczu z obu stron uległ u siebie 0:1. W pierwszej połowie

Krok nie wykorzystał rzutu karnego. Piąte miejsce i 12 punktów po 7 meczach to przyzwoity wynik, lecz na 4 mecze u siebie, aż 3 kończyły się porażkami, co jest zdecydowanie zbyt słabym wynikiem.

CUDEM URATOWANI

„Sokół” Frydrychowice tydzień przed rozpoczęciem rozgrywek dołączył do grona B-klasowiczów. Na rozpoczęcie wygrali wyjazdowe spotkanie z „Nadwiślaną” Brzeźnica 2:1. Było to, jak na razie, jedyne zwycięstwo frydrychowiczów, zanotowali oni ponadto dwa remisy i trzy porażki i z 5 punktami na koncie zajmują 9 miejsce w tabeli. Widać, że „cudowne” utrzymanie nie dało nic do myślenia działaczom i zawodnikom klubu z Frydrychowice.

JAK ZWYKLE...

„Spartak” Przybradz wydaje się być klubem bez ambicji, tak można wywnioskować po ich wynikach, jak i podejściu do gry w piłkę. Ich wyniki z 5 dotychczasowych meczów mówią same za siebie: komplet porażek, 29 bramek straconych i tylko 4 zdobyte. „Spartak” zajmuje obecnie 12 miejsce w tabeli z zerowym dorobkiem punktowym i jest raczej bez perspektyw na lepsze jutro.

„POGÓRZE” NADRABIA

Początek sezonu gierałtówickiego „Pogórze” nie był zbyt udany. W pięciu kolejkach tylko dwa zwycięstwa i trzy porażki zepchnęły gierałtówiczów w dolne rejony tabeli. Lecz ostatnie dwa mecze to już pełna mobilizacja „Pogórze” a zwycięstwa 2:1 z „Hejnałem” Kęty na wyjeździe i pokonanie 4:2 LKS-u Palczowice na własnym boisku pozwoliły zdecydowanie wspiąć się w tabeli i tym momencie drużyna z Gierałtówice zajmuje 4 miejsce z niewielką stratą 3 punktów do liderującej „Korony” Harmęża.

qbek99

WYPADKI Z DRÓG GMINY WIEPRZ

W dniu 21 sierpnia 2010 roku o godz. 17.00 na boisku LKS „Spartak” w Przybradzu odbył się Piknik Strażacki dla druhów zaangażowanych w tegoroczną majową powodzi. Piknik został zorganizowany przez Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Wieprzu, Wójta Gminy Wieprz oraz Ochotniczą Straż Pożarną w Przybradzu.

Podczas imprezy zostało odznaczonych 136 strażaków za czynny udział w akcji przeciwpowodziowej prowadzonej na terenie gminy Wieprz, przede wszystkim za wielogodzinną pracę w warunkach niejednokrotnie zagrażających życiu i zdrowiu. Na uznanie zasługiwał również fakt, że druhowie zrzekli się należnego im ekwiwalentu za udział w akcji. Impreza trwała do późnych godzin nocnych przy muzyce disco.

OC Wieprz



Zarząd OSP w Wieprzu zwraca się do mieszkańców wsi Wieprz z uprzejmą prośbą o udostępnienie (wypożyczenie) dokumentów, zapisów, fotografii związanych z działalnością OSP w celu aktualizacji strony www.ospwieprz.net

Kontakt: Daniel Gawlik

Tel: 500 766 395 lub

ospwieprz@gmail.com

Za okazaną pomoc serdecznie dziękujemy

Zarząd OSP w Wieprzu



PIĘKNA W KAŻDYM WIEKU

20-latki

Skóra w tym wieku jest dobrze napięta, dzięki dużej ilości włókien kolagenowych i elastyny. Czasami pojawiają się niedoskonałości związane ze zmianami hormonalnymi. Najczęściej skóra młoda jest mieszana, tłusta i wrażliwa. Najważniejsze jest dla niej nawilżenie i ochrona przed czynnikami zewnętrznymi. Warto sięgać po produkty z wyciągami roślinnymi (algi, ogórek, aloes) oraz minerały (magnez, cynk, miedź). Należy pamiętać też o witaminach C i E, które poprawiają koloryt skóry, przywracają blask i zwalczają wolne rodniki. W przypadku cery trądzikowej polecane są produkty i zabiegi normalizujące prace gruczołów łojowych. Pamiętać trzeba o regularnym oczyszczaniu skóry i stosowaniu peelingu, zwłaszcza enzymatycznego.

Dieta u 20 latków przede wszystkim bogata w witaminę B2, która znajduje się w nabiale, mięsie, nasionach i suszonych owocach oraz w witaminę B6, którą znajdziemy w rybach i nasionach strączkowych. Należy wykluczać z diety ostre przyprawy, kawę, czekoladę, alkohol.

Ćwiczenia u 20 latków - najlepiej jogging przed śniadaniem (spala się wtedy najszybciej tkanka tłuszczowa), pływanie, które poprawia sprawność fizyczną oraz modeluje sylwetkę.

30-latki

Chociaż skóra jest miękka i przyjemna w dotyku, to traci ona jednak elastyczność i jędrność. W tym wieku zaczynają się pojawiać pierwsze oznaki starzenia, zmarszczki mimiczne, zwłaszcza wokół oczu, piegi i przebarwienia na tle hormonalnym lub potrądzikowe. Życie w stresie pogarsza koloryt cery, która staje się ziemista. W okolicach oczu gromadzi się często woda i pojawiają się sińce. Należy dbać o regularne złuszczenie naskórki i korzystać z zabiegów zwalczających przebarwienia.

Dieta – metabolizm w tym wieku jest już nieco wolniejszy. Aby opóźnić proces starzenia skóry wybierać trzeba produkty bogate w witaminę A, B2, C oraz o niskiej zawartości tłuszczu, niskim indeksie glikemicznym. W tym wieku wiele kobiet cierpi z powodu cellulitu.

Polecane są ćwiczenia aerobowe, które umożliwiają pracę nad masą mięśniową, zwiększają wymianę tlenową w organizmie i redukują tkankę tłuszczową.

40-latki

W tym wieku pojawiają się głębsze zmarszczki, zaczerwienienia i

przebarwienia. Produkcja kolagenu spada co wpływa na wiotczenie skóry. Aby przedłużyć młodość skóry, należy dbać o jej odżywienie, głębokie nawilżenie i intensywne ujędrnienie. Wybiera się produkty z fitohormonami, kwasem hialuronowym, a także ceramidami. Składniki te opóźniają objawy starzenia się, redukują zmarszczki, a przy okazji odżywiają i ujędrniają. Koenzym Q10 ma również właściwości odmładzające i dotlenia skórę. Retinol natomiast ujędrnia i regeneruje naskórek. W tym wieku obowiązkowo należy stosować kremy z filtrami.

Dieta – tylko 50% kobiet ma w tym wieku prawidłową wagę. Tkanka tłuszczowa zaczyna gromadzić się na brzuchu i przedramionach. Spadek poziomu estrogenów wiąże się z osteoporozą, dlatego należy wzbogacić dietę w wapń. Trzeba wzmocnić serce i układ krążenia (potas). Najlepsza jest dieta śródziemnomorska.

40-latkom poleca się aerobik w wodzie, który redukuje tkankę tłuszczową i cellulit, nie obciążając stawów i kręgosłupa. Korzystnie wpływa również jazda na rowerze, która usprawnia układ mięśniowy, oddechowy i wspomaga krążenie. Dzięki pedałowaniu wzmacniamy mięśnie ud i łydek.

50-latki

Skóra traci elastyczność i widoczne są wyraźne zmarszczki oraz bruzdy. Występują zmiany pigmentacyjne, również na dłoniach. Problemem staje się utrata owalu twarzy. Skóra dojrzała potrzebuje odżywienia, ujędrnienia i głębokiego nawilżenia. Należy wybierać produkty pielęgnacyjne oraz spożywcze z witaminą A, która regeneruje i nawilża komórki nabłonka. Skórę należy chronić przed słońcem stosując najwyższe filtry. Zaleca się stosowanie zabiegów wypełniających zmarszczki, które wygładzają skórę i poprawiają jej strukturę. Dobre efekty przynoszą regularne efekty złuszczenia, których celem jest wyrównanie pigmentacji.

Dieta – przemiana materii ulega znacznemu spowolnieniu. Aż 70% kobiet ma w tym wieku problemy z nadwagą, wiąże się to ze złą dietą i brakiem ruchu. Aby zmniejszyć dolegliwości związane z menopauzą, należy stosować dietę bogatą w fitoestrogeny, które naśladują działanie kobiecych hormonów. Należy dbać o odpowiednią ilość białka, które pomaga utrzymać masę mięśniową i wpływa na przemianę materii.

Ćwiczenia w tym wieku to najlepiej stretching, który polega na rozciąganiu mięśni w celu ich uelastycznienia i poprawienia krążenia. Ćwiczenia te zapobiegają kontuzjom oraz odprężają organizm. Zmniejsza się napięcie mięśniowe. Rozciąganie sprzyja ponadto utrzymaniu prawidłowej postawy ciała.

Kosmetyczka Danuta Gumulak



Smacznego!

Wybrane przepisy z kursu gotowania pani Jadzi Sopickiej

FALE SEROWE

Ciasto:

- 1 margaryna
- 2 szklanki cukru
- 1/2 szklanki wody
- 4 łyżeczki kakao

Wszystkie składniki zagotować i ostudzić. Następnie dodać 4 żółtka i ubijać, wsypać 2,5 szklanki mąki, 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia. Ubić pianę z 4 białek i wszystko delikatnie wymieszać.

Przygotowanie sera:

- 1/2 kg sera białego zmielonego
- 3 żółtka
- 10 dag margaryny
- 3/4 szkl. cukru
- 1 łyżka grysiku
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej

Margarynę z cukrem ucierać dodając po 1 żółtku, do utartego dodać ser i pozostałe składniki, a białka ubić i dodać na końcu.

Ciasto wylać na wyłożoną papierem blachę, łyżką układać ser na ciasto. Piec około 1 godziny w temperaturze 180 stopni.

DŻEM BRZOSKWINIOWY

1 kg umytych, obranych ze skórki, wypestkowanych i rozdrobnionych brzoskwiń /mogą być inne owoce/

- 1 żelfix 2:1
- 1/2 kg cukru

Brzoskwinie najlepiej wrzucić na wrzącą wodę na ok. 1-2 min /wtedy skórka dobrze schodzi/, wyjąć owoce i zdjąć skórę. Do owoców w garnku wsypać żelfix, dobrze wymieszać, zagotować stale mieszając. Dodać cukier i ponownie gotować ok. 3 minut. Zdjąć z ognia i mieszać, aż zaniknie piana. Gorący dżem włożyć do gorących słoiczeków i szczelnie zamknąć. Ułożyć dnem do góry na około 5 minut i z powrotem odwrócić.

GRAG

